

997

ZOSTAŃ POLICJANTEM

POLICJA



ROTA PRZYSIĘGI

Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej.

(art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji,
Dz.U. z 2017 r. poz. 2067, z późn. zm.)

POLICJA

Umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego.



ORGANIZACJA POLICJI

- Komenda Główna Policji,
- Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, Centralne Biuro Śledcze Policji i Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji jako instytut badawczy,
- komendy wojewódzkie Policji oraz Komenda Stołeczna Policji,
- Wyższa Szkoła Policji oraz szkoły i ośrodki szkolenia Policji,
- wyodrębnione oddziały prewencji Policji i pododdziały antyterrorystyczne,
- komendy powiatowe, miejskie i rejonowe Policji,
- komisariaty specjalistyczne Policji,
- komisariaty Policji,
- posterunki Policji i rewiry dzielnicowych.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA POLICJI

- ochrona życia, zdrowia i mienia przed bezprawnymi zamachami,
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego,
- działania zapobiegające popełnianiu przestępstw i wykroczeń,
- działania kontrterrorystyczne,
- wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców,
- kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną,
- gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych.

SŁUŻBY W POLICJI

- kryminalna,
- śledcza,
- spraw wewnętrznych,
- prewencyjna,
- wspomagająca w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym,
- Lotnictwo Policji.

W skład Policji wchodzi również policja sądowa.



Warszawa, grudzień 2018 r.

Sanonni Taristwo,

Trzymacie właśnie w rękach numer specjalny miesięcznika „Policja 997”, którego zadaniem jest przybliżenie potencjalnym kandydatom do służby ciekawych, choć mniej znanych aspektów policyjnego rzemiosła. Z pewnością wiele osób, zastanawiając się nad wstąpieniem w nasze szeregi, ma już jakiś obraz tej formacji. Jednak niemal na pewno jest on niepełny, gdyż nie wszystkie aspekty naszej pracy są powszechnie znane. Jako jedna z niewielu organizacji oferujemy naprawdę szerokie spectrum specjalizacji, w których poszukujemy fachowców. Policja to przecież nie tylko służba patrolowa, dzielnicowi czy antyterrorysty. W zasadzie można zaryzykować stwierdzenie, że niemal każdy może znaleźć w niej coś dla siebie.

Zastosowanie w artykułach języka potocznego, formuła i oprawa graficzna tego numeru celowo są inne niż dotychczas. W założeniu ma on bowiem stanowić materiał promocyjny pomocny w procesie doboru kadrowego, realizowanego w Państwa jednostkach. Na kolejnych stronach przedstawiamy wybrane policyjne specjalności, które – mam nadzieję – pozwolą potencjalnym kandydatom szerzej spojrzeć na tę największą w kraju formację mundurową i być może podjąć decyzję o związaniu swojego zawodowego życia właśnie z nią. Nie jest to wprawdzie pełny jej obraz, gdyż na kilkudziesięciu stronach nie sposób opisać wszystkiego, czym zajmuje się Policja, jednak dokonując selekcji kierowaliśmy się chęcią przedstawienia tych specjalności, które w największym stopniu pozwalają łączyć pracę z pasją. Nie opisywaliśmy m.in. policji sądowej, roli dyżurnych jednostek czy tzw. konwojówki. Jednak dokonany przez Redakcję wybór specjalności jest na tyle szeroki, że powinien zainspirować osoby szukające swojej drogi zawodowej do zastanowienia się nad proponowaną przez Policję ofertą pracy. Żywię nadzieję, że treści zawarte w tym wydaniu zachęcą potencjalnych kandydatów do zgłębienia wiedzy o wybranej specjalności u policjantów i pracowników komórek doboru kadrowego, którzy wyczerpująco odpowiedzą na wszystkie pytania.

Co zyskają ci, którzy zdecydują się wstąpić w nasze szeregi? Przede wszystkim stałość zatrudnienia, korzystny system emerytalny i możliwość pomocy drugiemu człowiekowi w trudnych, życiowych sytuacjach. Służba to również przygoda – każdy dzień przynosi nowe doświadczenia, pozwala też poznawać nowych ludzi. Jako formacja dbamy o zdrowie i sprawność fizyczną naszych funkcjonariuszy niezależnie od tego, na jakim stanowisku pracują. Pięć szkół policyjnych zapewnia też intensywne szkolenia w wybranych specjalizacjach i pozwala stale podnosić swoje kwalifikacje. Stanowimy ponadstutysięczną rodzinę osób wzajemnie wspierających się w realizacji powierzonych zadań. Jednak żeby się o tym przekonać, trzeba do nas dołączyć. Zapewniam, że warto.



[Signature]
KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
[Signature]
gen. insp. dr Jarosław SZYMCZYK

Dzięki nam było bezpiecznie!

Wielkie wydarzenia czy imprezy masowe gromadzące rzesze ludzi wymagają od służb szczególnej mobilizacji, by zapewnić bezpieczeństwo uczestnikom. Każda z takich operacji jest wyzwaniem dla Policji. Dla całej, bo w tego typu operacje zaangażowane są wszystkie służby. Obok służby prewencyjnej i kryminalnej także logistyczna, która odpowiada m.in. za zakwaterowanie policjantów, transport czy łączność. Policjantów biorących udział w największych zabezpieczeniach liczy się w tysiącach i trudno byłoby znaleźć rodzaj komórki organizacyjnej, która nie byłaby zaangażowana w jego realizację.

W ciągu ostatnich kilku lat Policja wraz z innymi służbami uczestniczyła w zabezpieczeniu takich wydarzeń, jak finał Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 (czerwiec–lipiec 2012), Światowych Dni Młodzieży (lipiec 2016), wizyty papieża (lipiec 2016), szczytu NATO i wizyt prezydentów USA Baracka Obamy (lipiec 2016) i Donalda Trumpa (lipiec 2017).

OPERACJA HAT TRICK, czyli finał Euro 2012

Mecze Turnieju Finałowego Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 odbywały się w kilku miastach Polski i Ukrainy od 8 czerwca do 1 lipca 2012 roku. W tym czasie 16 piłkarskich reprezentacji narodowych rozegrało 31 meczów, z czego w Polsce 15. Oglądało je łącznie około 600 000 osób na stadionach i ponad 2,5 miliona w strefach kibica.

Nad bezpieczeństwem kibiców i mieszkańców miast oraz na trasach przemieszczania się uczestników czuwało każdego dnia około 6000 policjantów. W sumie mistrzostwa w czasie całego ich trwania zabezpieczało ponad 200 000 funkcjonariuszy Policji ze wszystkich służb. Ponadto z polską Policją współpracowało 174 funkcjonariuszy policji z 15 krajów oraz pracownicy Interpolu i Europolu.

Policyjna operacja nosiła kryptonim HAT TRICK 2012. W jej ramach ponad 3000 funkcjonariuszy wykonało prawie 800 eskort przejazdów drużyn piłkarskich, sędziów, delegatów, obserwatorów UEFA oraz innych osób.

OPERACJA PRZYMIERZE, czyli Światowe Dni Młodzieży

W lipcu 2016 roku odbyły się w Polsce Światowe Dni Młodzieży. Do zabezpieczenia operacji pod kryptonimem „Przymierze” służby przygotowywały się pod względem prewencyjnym, operacyjnym i logistycznym przez kilka miesięcy.

Policjanci zabezpieczali liczne uroczystości religijne, które odbywały się w parafiach jeszcze przed rozpoczęciem głównej części imprezy. Czuwali nad bezpieczeństwem na drogach i w środkach publicznej komunikacji. Kulminacyjnym momentem była obecność w naszym kraju papieża Franciszka. W zabezpieczeniu wizyty Ojca Świętego w samej tylko Częstochowie uczestniczyło ponad 8000 policjantów. W sumie całe wydarzenie zabezpieczało 38 000 funkcjonariuszy podległych MSWiA, w tym m.in. policyjni motocykliści z Motocyklowej Asysty Honorowej, którzy eskortowali papieża z lotniska Balice, towarzyszyli mu też podczas innych przejazdów, m.in. na Jasną Górę.

PODOPERACJA SZCZYT 2016, czyli szczyt NATO i wizyta prezydenta Baracka Obamy

Podoperacja o kryptonimie „Szczyt” była jedną z 23 realizacji w ramach operacji policyjnej o kryptonimie „Przymierze”. Choć sam szczyt NATO trwał tylko dwa dni, 8 i 9 lipca 2016 r., podoperacja rozpoczęła się 3, a skończyła 10 lipca.

Podczas szczytu NATO w Warszawie nie doszło do żadnej sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu jego uczestników i mieszkańców miasta. Spokój był zasługą ciężkiej pracy m.in. 7000 policjantów. Wraz z żołnierzami Żandarmerii Wojskowej ochraniali Stadion Narodowy, na którym spotkali się przywódcy krajów NATO, a wśród nich prezydent USA Barack Obama, liderzy Unii Europejskiej, Banku Światowego i ONZ. Zabezpieczali też pobyt 17 prezydentów, 20 szefów rządów i 2 wicepremierów, 37 szefów MSZ oraz 39 ministrów obrony narodowej, a także trasy przejazdów kolumn specjalnych oraz miejsca pobytu gości. Dbali też o bezpieczeństwo na terenie miasta.

Przez cały czas w Komendzie Stołecznej Policji działał policyjny sztab, do którego na bieżąco trafiały meldunki od dowódców poszczególnych odcinków. U uruchomiono Policyjne Centrum Dowodzenia w Legionowie, w którym pracowali przedstawiciele nie tylko wszystkich formacji podległych MSWiA – Policji, SG, BOR i PSP, ale też m.in. ABW i Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych oraz zaproszeni eksperci z Interpolu. Ich zadaniem było koordynowanie i integrowanie działań służb.

W ciągłej gotowości pozostawali antyterrorysty. Zadaniem służb operacyjnych było z kolei wykrywanie ewentualnych zagrożeń i ich eliminacja. Kolumny samo-



chodowe pilotowane były przez policjantów ruchu drogowego, a wszystkie trasy były całodobowo zabezpieczane przez policjantów prewencji.

Wzmocnionym nadzorem objęte były lotniska w Warszawie i Modlinie. Policjanci pełniący służbę w rejonach tych portów zabezpieczyli przyloty i odloty 136 delegacji z innych państw.

OPERACJA SZCZYT 2017, czyli Szczyt Inicjatywy Trójmorza i wizyta prezydenta USA Donalda Trumpa

Od 4 do 7 lipca 2017 r. odbywał się w Warszawie Szczyt Inicjatywy Trójmorza, w którym uczestniczył także prezydent USA Donald Trump.

W operacji noszącej kryptonim „Szczyt 2017” uczestniczyło prawie 4500 policjantów z prewencji, pionu kryminalnego, ruchu drogowego, Centralnego Biura Śledczego Policji, Biura

Kryminalnego KGP, a także z samodzielnych pododdziałów antyterrorystycznych Policji i Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. Współpracowali oni z funkcjonariuszami Biura Ochrony Rządu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej, a także z Żandarmerią Wojskową i Secret Service. Przez cały czas w Komendzie Stołecznej Policji działał sztab operacji, gdzie na bieżąco sływały informacje o aktualnej sytuacji od poszczególnych dowódców podoperacji.

Antyterrorystyci dokonali w tym czasie 12 sprawdzeń pirotechnicznych, przeprowadzili też 2 ewakuacje budynków. Trasy przejazdu kolumn specjalnych zabezpieczali policjanci prewencji i ruchu drogowego, a przejazd prezydenta Trumpa z lotniska Chopina do hotelu Marriott dodatkowo Motocyklowa Asysta Honorowa. ■

Ogłoszenie Komendanta Głównego Policji

Rozpoczyna procedurę rekrutacji. W ogłoszeniu podaje się terminy i limity przyjęć do służby w Policji

Wymogi formalne, jakie musi spełniać kandydat:

- posiadać co najmniej wykształcenie średnie,
- posiadać obywatelstwo polskie,
- posiadać nieposzlakowaną opinię,
- nie być skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe,
- korzystać z pełni praw publicznych,
- posiadać zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować,
- dawać rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych,
- osoby podlegające kwalifikacji wojskowej powinny posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Złożenie wymaganych dokumentów

- podanie o przyjęcie do służby,
- wypełniony kwestionariusz osobowy kandydata,
- kserokopie świadectw pracy lub służby, oryginały kandydat przedkłada do wglądu,
- kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, oryginały kandydat przedkłada do wglądu,
- wypełnioną ankietę bezpieczeństwa osobowego,
- książeczkę wojskową, jeżeli kandydat objęty jest ewidencją wojskową,
- inne, jeżeli ich złożenie jest określone w ogłoszeniu.

Ocena złożonych dokumentów

Procedurę kwalifikacyjną prowadzą komórki ds. doboru w komendach wojewódzkich (stołecznej) Policji.

Po złożeniu dokumentów kandydatowi nadaje się numer identyfikacyjny oraz dokonuje oceny dokumentów pod względem ich zgodności z wymaganiami zawartymi w ogłoszeniu.

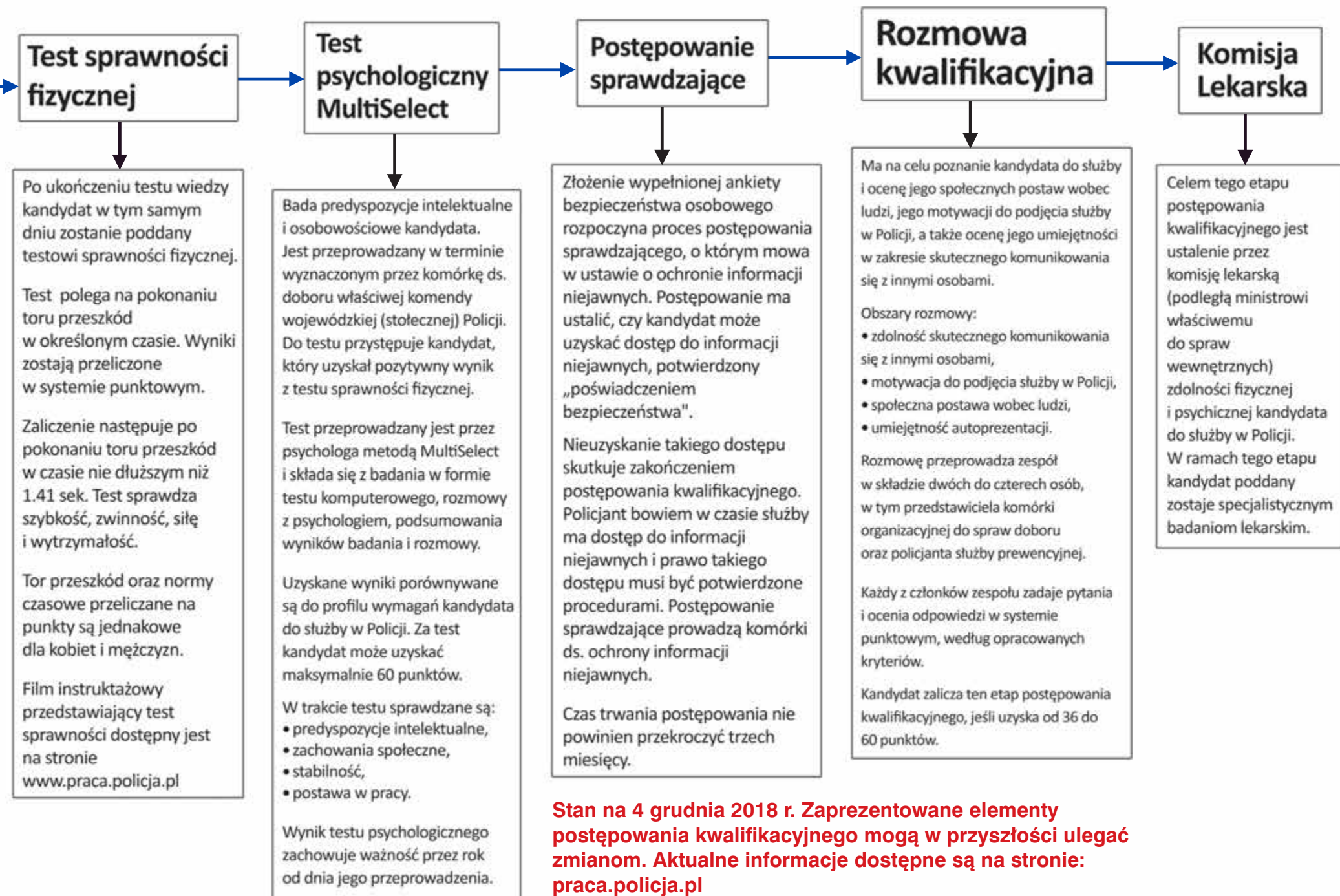
Prawdziwość danych w kwestionariuszu osobowym kandydata podlega sprawdzeniu w dostępnych Policji ewidencjach, rejestrach i kartotekach. Podanie niepełnych danych może być powodem przedłużenia postępowania kwalifikacyjnego, natomiast zatajenie prawdy lub podanie nieprawdziwych danych w kwestionariuszu osobowym kandydata, stanowi zgodnie z ustawą o Policji, podstawę do przerwania postępowania kwalifikacyjnego.

Wykaz numerów telefonicznych do komórek ds. doboru komend wojewódzkich i Komendy Stołecznej Policji dostępny jest na stronie: praca.policja.pl.

Test wiedzy

- Składa się z 40 pytań,
- jedna z 4 odpowiedzi jest prawidłowa,
- za każdą poprawną odpowiedź otrzymuje się 1 punkt,
- test ma charakter rankingowy,
- w teście sprawdzana jest wiedza dotycząca władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz bezpieczeństwa publicznego.

Pytania opracowuje Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie. Przykładowa baza pytań umieszczona jest na jej stronie internetowej.



W pogoni za zabójcą

Sprawy dotyczące zabójstwa to najczęściej wyścig z czasem, w którym liczy się każdy, nawet najdrobniejszy szczegół. Nie zawsze jednak ujęcie sprawcy następuje szybko. Pracują nad nimi policjanci wydziałów kryminalnych bądź zespołów do walki z przestępczością przeciwko zdrowiu i życiu.

Niektóre sprawy są żmudne, prowadzone latami. Wymagają od policjanta wielkiej cierpliwości i kreatywności, wychodzenia poza schematy. Często kluczowe okazuje się jego doświadczenie bądź wrodzone predyspozycje.

Bywa, że sprawca jest bardzo trudnym przeciwnikiem, a zabójstwa dokonał na tle porachunków przestępczych, z użyciem broni palnej czy ze szczególnym okrucieństwem. Czasami ofiar jest więcej niż jedna, może być nią dziecko, osoba publicznie znana albo inny funkcjonariusz. Bywa, że nie jest to pierwsza ofiara tego samego sprawcy, a być może jeszcze nie ostatnia i wiadomo, że trzeba się spieszyć.

Rolą policjantów jest wykryć i wykorzystać każdy najmniejszy błąd, jaki popełnił sprawca. Nie ma zbrodni doskonałej. Tym bardziej że policjanci w coraz szerszym zakresie mają do swojej dyspozycji metody i narzędzia wykorzystujące najnowsze osiągnięcia nauki.

Jak wygląda praca policjantów ścigających sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, najlepiej widać na, siłą rzeczy mocno uproszczonym, przykładzie śledztwa w sprawie zabójstwa młodej kobiety.

Sprawę rozpoczęło zgłoszenie zaginięcia, więc pierwsze czynności związane były z poszukiwaniem. Przeprowadzone analizy zapisów monitoringu miejskiego oraz dotarcie do świadków, którzy jako ostatni widzieli zaginioną, pozwoliły odtworzyć jej „fotografię dnia” i doprowadziły policjantów do posesji, która okazała się miejscem zbrodni.

Teren zabezpieczono, a następnie technicy oraz biegli z laboratorium kryminalistycznego przeprowadzili kryminalistyczne badanie miejsca zdarzenia. Znaleziony materiał dowodowy w postaci śladów biologicznych pozwolił wnioskować, że w tym miejscu doszło do tragedii. Kluczowy problem polegał jednak na tym, że nie odnaleziono ciała potencjalnej ofiary.

Zebrany materiał dowodowy poddano analizie kryminalnej. Ustalenia policjantów były przez 24 godziny na dobę poddawane systematycznej weryfikacji przez analityków wydziału wywiadu kryminalnego. Na podstawie zestawionych danych konstruowano najbardziej prawdopodobne wersje śledcze. To wtedy ukształtowała się też dotycząca zabójstwa kobiety, z którą bezpośredni związek miał pojawiający się w śledztwie obcokrajowiec. Brak ciała nie pozwalał na stuprocentowe zweryfikowanie zakładanych hipotez. Mimo stresu i zmęczenia policjantów impas udało się przełamać i po kilku dobach poszukiwań odnaleziono zwłoki. W tym samym mieście, ale na jego drugim krańcu.

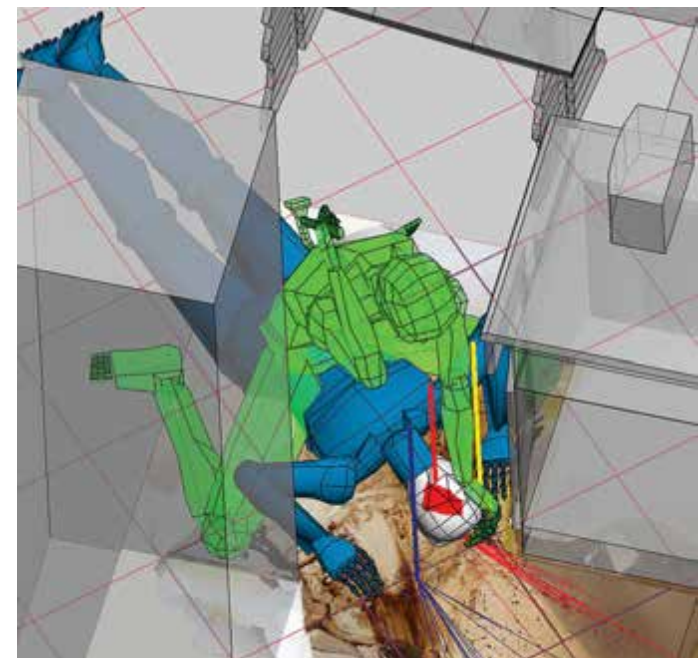
Od tego momentu drobne elementy, różne szczegóły jak puzzle zaczęły się układać w całość. Nadeszła najbardziej oczekiwana faza działania, czyli zatrzymanie podejrzanego. Wszyscy pracujący przy sprawie policjanci pozostawali w pracy, czekając na „zielone światło”. Czekali, bo ich działanie było uzależnione od efektów współpracy międzynarodowej. Zgromadzony materiał pozwolił na ustalenie, że

podejrzany obcokrajowiec zaraz po popełnieniu zbrodni wyjechał z Polski. W momencie, kiedy policjanci przystępowali do pierwszych czynności, ten już był poza granicami kraju. Śledczy ustalili jego miejsce pobytu. Odpowiednie działania podjęło Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, angażując oficerów łącznikowych z kraju ojczystego sprawcy i z państwa, w którym się ukrywał.

Istniało wysokie niebezpieczeństwo, że podejrzany ucieknie na tereny objęte konfliktem zbrojnym, co znacznie skomplikuje jego zatrzymanie. Musiano działać błyskawicznie. Podjęto decyzję o delegowaniu polskich funkcjonariuszy do stolicy kraju, w którym ukrywał się sprawca. Tam, współpracując z miejscowymi policjantami oraz funkcjonariuszami z państwa ojczystego zabójcy, zatrzymano go. Niedługo potem wdrożono procedurę ekstradycyjną do Polski.

Jeżeli chcesz zostać policjantem ścigającym sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, musisz zdobyć doświadczenie zawodowe i mieć odpowiednie predyspozycje, a jakie – o tym właśnie mówi mł. insp. Tomasz Olczyk (przeczytaj obok). ■

T.O., A.Ch.



Mł. insp. Tomasz Olczyk,
zastępca komendanta
wojewódzkiego Policji
w Łodzi:



- Wykrycie sprawcy najcięższej zbrodni, przy złożonym charakterze sprawy, **to zadanie dla policjantów z największym doświadczeniem** zawodowym, wspartym specjalistyczną wiedzą, specyficznymi umiejętnościami i pewnymi wrodzonymi predyspozycjami.
- Potrzebne tu **doświadczenie zdobywa się wiele lat na różnych etapach służby**, zaczynając od służby patrolowej, dzielnicowego, detektywa, specjalisty wydziału kryminalnego czy dochodzeniowo-śledczego. Nie ma jednej ściśle wytyczonej ścieżki, ale liczy się to, co wartościowego się na niej zebrało.
- **Ważna jest cierpliwość.** Warto zacząć w jednostkach szczebla miejskiego bądź powiatowego, by potem przejść do wyspecjalizowanych komórek komend wojewódzkich. Tak budowane doświadczenie daje solidny fundament, by móc mierzyć się z najtrudniejszymi sprawami.
- **Pełna dyspozycyjność i odporność na stres to warunki konieczne.** Bardzo ważne jest pierwsze 48 godzin. W tym czasie policjanci pracują bardzo intensywnie. Zabójstwa to często zdarzenia medialne i bulwersujące opinię publiczną. Presja społeczna bywa ogromna, a nie można pozwolić sobie na błąd.



Kawaleria

Mówią o nich AT lub Kawaleria. W całej Polsce jest ich kilkuset i są rozlokowani w każdym województwie. Do akcji wkraczają zawsze wtedy, kiedy robi się niebezpiecznie lub może zrobić się naprawdę źle. Odbicie zakładnika, zatrzymanie uzbrojonego przestępcy, neutralizacja terrorysty, likwidacja zagrożenia bombowego czy konieczność przeprowadzenia poszukiwań podwodnych to sytuacje, w których nikt ich nie wyręczy.

Tego rodzaju operacje prowadzą w kraju, a jeśli przyjdzie taka konieczność – również za granicą, na lądzie, na i pod wodą oraz z powietrza.

Przeważającą część ich służby zajmuje szkolenie, prowadzone pod okiem najlepszych instruktorów i we współpracy z najlepszymi jednostkami tego typu w kraju i za granicą.

Jako jedyni w Policji na co dzień używają broni długiej, granatów, taranów i materiałów wybuchowych, specjalis-

tycznego sprzętu wysokościowego, wyważeniowego czy spadochronowego. Do swojej dyspozycji obok tradycyjnych środków transportu mają także śmigłowce, łodzie bojowe oraz transporter i pojazdy opancerzone.

Ponieważ w ich szeregach służyć mogą tylko najlepsi, antyterrorysty mają swój wewnętrzny system naboru. Preferowane są różne kierunki wykształcenia oraz dodatkowo posiadanie umiejętności technicznych, analitycznych czy językowych. Od kandydatów wymaga się

m.in. bardzo wysokiego poziomu sprawności fizycznej, bardzo dobrego stanu zdrowia, wysokiej odporności na stres, umiejętności pracy w zespole oraz szybkiej adaptacji do okoliczności.

Każdy kto chce zostać antyterrorystą, oprócz kursu podstawowego, który ukończyć musi każdy nowo przyjęty do służby policjant, musi także zaliczyć kurs uzupełniający w zakresie prowadzenia działań kontrterrorystycznych. Kurs ten uważany jest za jeden z najtrudniejszych i najbardziej wyczerpujących ze wszystkich przeprowadzanych w Policji, ale nagrodą jest przynależność do najbardziej wyjątkowej formacji w szeregach polskiej Policji. ■

KK



Mł. asp. Kamil – Biuro Operacji Antyterrorystycznych KGP



Wybrałem służbę w AT...

- Bo tu trzeba stale się doskonalić. W AT szkolimy się codziennie. To, że zawsze można być lepszym, przestaje brzmieć jak banał, jeśli wiem, że **od tego, jak jestem wyszkolony, może zależeć życie obywatela, kolegi, moje.**
- Bo tu nie ma miejsca na rutynę. Nasze szkolenie ciągle się zmienia, wciąż uczymy się nowych rzeczy. **Musimy być przygotowani na każdy nowy wariant działania przestępców i terrorystów.**
- Bo w ramach treningu mogę nurkować, latać podwieszony na linie pod helikopterem czy skakać ze spadochronem. Poza tym ćwicząc **strzelamy znacznie więcej niż inni policjanci.**
- Bo tu jest bardzo silne poczucie przynależności do drużyny. **Realizacje tworzą bardzo mocne poczucie wspólnoty.** Zaufanie, jakie musimy mieć do kolegów, i poczucie odpowiedzialności za nich sprawiają, że jesteśmy dla siebie jak druga rodzina.
- Bo to **antyterrorystyci stają naprzeciwko najgroźniejszych przestępców.** To nas wzywają, kiedy sytuacja jest naprawdę niebezpieczna. Takiej adrenaliny nie zapewnią żadna inna służba w Policji.



Łowcy gangsterów

„Planowanie, koordynowanie i podejmowanie działań ukierunkowanych na rozpoznawanie i zwalczanie przestępczości zorganizowanej krajowej i międzynarodowej, w szczególności o charakterze kryminalnym, narkotykowym i ekonomicznym oraz jej zapobieganie”.

Ten dosłownie przytoczony przepis zarządzenia nr 54 Komendanta Głównego Policji (Dz.Urz. KGP poz. 121) określa najważniejsze zadanie Centralnego Biura Śledczego Policji.

O tym, jak wygląda realizacja tego zadania, można napisać grubą książkę i wielu próbowało, beletryzując zrealizowane przez CBŚP sprawy lub kręcąc mniej lub bardziej udane filmy i seriale prezentujące kulisy działania jednostki. O tym, jak to wygląda naprawdę, wiedzą tylko policjanci i jest to ściśle strzeżona tajemnica. Policjanci CBŚP stają naprzeciwko najgroźniejszych przestępców, którzy ze swojej działalności, często na ogromną skalę, uczynili sobie sposób na „łatwe życie”.

W szereg CBŚP nie dostanie się każdy i choć nie ma jakiejś specjalnej procedury naboru, to kandydaci wybierani są bardzo starannie, a wymagania przed nimi stawiane – wysokie. Z całą pewnością muszą to być ludzie o silnej psychice, ponadprzeciętnie odporni na stres, bardzo sprawni fizycznie, dyspozycyjni i odpowiedzialni. Mile widziane są także dodatkowe umiejętności, kompetencje i specjalizacje, jak np. wykształcenie chemiczne, informatyczne czy szeroka wiedza z zakresu zagadnień gospodarczych czy finansowych.

Roboty im nie zabraknie, bo choć dawno minęły czasy, w których większymi miastami w Polsce trzęsły zorganizowane grupy przestępcze z „Pruszkowem” i „Wołominem” na czele, to jako zjawisko przestępczości zorganizowana istnieje nadal, w nowych, ciągle zmieniających się formach. W porównaniu do lat dziewięćdziesiątych i początku lat dwutysięcznych dzisiejsze grupy są mniejsze, ale lepiej zorganizowane, bardziej wyspecjalizowane i swobodnie działające ponad granicami kraju, zwłaszcza w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Kiedyś ich znakiem firmowym był kij bejsbolowy i kastet, dziś działają tak, by nie zwracać na siebie uwagi, często w sferze, którą policjanci identyfikują z przestępczością ekonomiczną. ■

KK



St. sierż. Waldemar –
Centralne Biuro Śledcze Policji,
Zarząd we Wrocławiu:



- Służąc w CBŚP, **pracuję w towarzystwie świetnych policjantów, pasjonatów**. Z ludźmi doświadczonymi, profesjonalistami. Mówiąc krótko, pracuję z najlepszymi.
- CBŚP jest jednostką, w której **konieczność stałego doskonalenia umiejętności traktuje się bardzo poważnie**. Jest tak dlatego, że członkowie zorganizowanych grup przestępczych często zmieniają metody i sposoby działania. Żeby wygrać ten wyścig, żeby wykrywać i rozwiązać skomplikowane sprawy, np. przestępstw gospodarczych, ani na chwilę nie wolno się zatrzymać.
- **Naszym terenem działania jest już nie tylko cała Polska, ale także Europa i cały świat**. Przestępczość zorganizowana nie zna granic. To z jednej strony utrudnia nam zadanie, ale z drugiej pozwala poznawać w działaniu metody pracy naszych kolegów z innych państw.
- Pracując w CBŚP zarówno jako policjanci operacyjni, jak i dochodzeniowi mamy możliwość działania w zespołach realizacyjnych, dzięki czemu **podnosimy nasze umiejętności z zakresu taktyk bojowych**.
- Przejście do CBŚP to dla każdego policjanta możliwość rozwoju i pełnego wykorzystania różnorodnych umiejętności, ale **najważniejsza jest satysfakcja, jaką czujemy, uczestnicząc w czymś naprawdę ważnym**. Rozbicie każdej kolejnej zorganizowanej grupy przestępczej daje mi, tak jak wielu moim kolegom, niezwykle silne poczucie dobrze spełnionego obowiązku.



Na tropie „białych kołnierzyków”



St. sierż. Małgorzata Koc, Wydział Kryminalny, Zespół dw. z Korupcją i Przystępczością Gospodarczą, Komenda Powiatowa Policji w Świdniku:

Praca policjantów śledczych pionu kryminalnego zwalczających przestępczość gospodarczą kojarzyć się może ze żmudnym przeglądaniem faktur i umów. Ale nawet jeśli czasami trzeba przejrzeć i przeanalizować tego typu dokumenty, to całość zadań, jakie wykonują, jest znacznie bardziej różnorodna, bo obok działań dochodzeniowo-śledczych obejmuje także ogólnopolicyjne i operacyjno-rozpoznawcze.

Służba „pegowców” jest tak złożona i różnorodna i tak szybko się zmienia, jak złożona i dynamiczna jest otaczająca nas rzeczywistość gospodarcza. Praca w pionie PG przypomina rozwiązywanie zagadek, często bardzo skomplikowanych. Tu liczy się intuicja, kreatywność i inteligencja. Także dlatego, że w PG, jak chyba w przypadku żadnej innej przestępczości, nielegalna działalność jest często bardzo przemyślnie maskowana, ukrywana w gąszczu pozorów, a jej ślady starannie zacierane.

By trafić do wydziałów do walki z przestępczością gospodarczą najpierw należy zdobyć gruntowne doświadczenie, ponieważ przestępczość gospodarcza dotyczy zarówno osób posiadających specjalistyczną wiedzę z zakresu prawa, ekonomii, bankowości czy rachunkowości (przestępczość tzw. białych kołnierzyków), jak i osób wywodzących się z różnych środowisk społecznych, a także zorganizowanych grup przestępczych.

Walka z przestępczością gospodarczą oprócz powszechnie wymaganych w Policji odwagi i profesjonalizmu wymaga przede wszystkim specjalistycznej wiedzy i specyficznych umiejętności z analitycznymi na czele. Z uwagi na specyfikę realizowanych spraw preferowane jest odpowiednie wykształcenie np. prawnicze lub ekonomiczne. Ważna jest dyspozycyjność, umiejętność pracy w grupie i odporność na stres. To nie jest zajęcie, o którym zapomina się po zamknięciu drzwi komendy.

Służba w PG to także gwarancja stałego podnoszenia kwalifikacji. Skuteczność w zwalczaniu tego rodzaju przestępczości

jest ściśle związana z poziomem profesjonalizmu policjantów. Dlatego każdy z nich, na każdym etapie służby musi dbać o podnoszenie swoich kompetencji. Służą temu m.in. liczne specjalistyczne szkolenia organizowane zarówno w Policji, jak i przez podmioty pozapolicyjne współpracujące z nią w dbaniu o bezpieczeństwo w obrocie gospodarczym.

W polskim prawie nie ma jednoznacznej definicji przestępczości gospodarczej. Zwykle określa się ją jako czynności naruszające reguły w sferze gospodarczej, zagrażające ponadindywidualnym dobrom i podważające zaufanie do poszczególnych instytucji lub całego systemu gospodarczego. Znacznie łatwiej wskazać konkretny zakres przestępstw ujmowanych wspólnym określeniem „gospodarczych”, są to:

- popełniane w związku z przekształceniami własnościowymi,
- dokonywane w obrocie bankowym i kapitałowym,
- związane z obrotem gospodarczym,
- przemysłowe i dewizowe,
- podatkowe,
- związane z legalizacją dochodów uzyskanych z działalności przestępczej,
- dotyczące fałszerstwa środków płatniczych (z wyłączeniem pieniędzy) oraz znaków akcyzy,
- naruszeniami praw autorskich i pokrewnych,
- dotyczące ochrony środowiska. ■

● Zwalczanie przestępczości gospodarczej wymaga nie tylko ogólnej wiedzy dochodzeniowo-śledczej, ale także specjalistycznej z zakresu m.in. przepisów działalności podmiotów gospodarczych, podatków, postępowań restrukturyzacyjnych i wielu innych ustaw.

● W tego rodzaju przestępstwach nie zawsze mamy do czynienia z konkretnym pokrzywdzonym. Często jest nim Skarb Państwa, czyli... wszyscy obywatele. Pozytywny wpływ, jaki nasza praca wywiera na rzeczywistość w skali miasta, regionu, a nawet państwa daje nam ogromną satysfakcję.

● Komórki PG to zwykle niewielkie, ale zgrane grupy policjantów. To szczególnie ważne w przypadku nietypowych, skomplikowanych spraw, gdzie doświadczenie i wiedza kolegów często okazują się kluczowe.

● Służba w PG to nie tylko praca za biurkiem. Często prowadzimy działania w terenie, np. w różnych firmach czy instytucjach. Uczestniczymy także w akcjach prowadzonych przez policjantów operacyjnych.

KK

Policja w cyberprzestrzeni

Lista zawierająca wszystkie przejawy cyberprzestępczości byłaby równie długa, jak ten tekst. A i tak z roku na rok należałoby ją uzupełniać. O to, aby osoby, które dokonują przestępstw w cyberprzestrzeni zostały zidentyfikowane, ujęte i ukarane dbają policjanci z komórek do spraw zwalczania cyberprzestępczości.

Zwykle są to młodzi ludzie, pełni pasji i świetnie przygotowani do poruszania się w cyfrowej rzeczywistości. To profesjonaliści, ale nie tylko z zakresu „cyber”, znają prawo i języki obce. To w końcu także policjanci „z krwi i kości”.

A o tym, jak dużą wagę przywiązuje się w Policji do zwalczania tego rodzaju przestępczości, świadczy powołanie 1 grudnia 2016 r. w Komendzie Głównej Policji Biura do Walki z Cyberprzestępczością, które nadzoruje, koordynuje i wspiera wszystkie komórki w kraju zajmujące się tą materią.

Tym, co wyróżnia ulokowane w pionie kryminalnym Biuro do Walki z Cyberprzestępczością KGP, jest to, że jego funkcjonariusze wykonują zadania, których efektem jest zatrzymanie sprawców przestępstw popełnianych w internecie, który zresztą cały czas monitorują.

Mimo że siedzą wpatrzeni w ekrany komputerów, mają świadomość, że dzięki ich pracy i umiejętnościom niejednokrotnie uratowano ludzkie życie lub zatrzymano groźnego przestępcę. Choć sami często pozostają anonimowi, o swoich sukcesach często czytają w mediach.

Walka z cyberprzestępczością, tak jak i ona sama, nie zna granic, dlatego istotnym obszarem aktyw-

ności Biura jest współpraca z przedstawicielami innych państw oraz z takimi wyspecjalizowanymi instytucjami, jak Europol, ECTEG, CEPOL czy FBI.

Wielu policjantów, wykonujących różne zadania, mówi o swojej pracy, że to ich pasja. Bo tak faktycznie jest. W „cyber” także, może z tą różnicą, że tu niepasjonatów w zasadzie się nie spotyka. Pasja przejawia się na różne sposoby, m.in. przez stałe podnoszenie własnych kwalifikacji czy dzielenie się zdobytą wiedzą i doświadczeniem z innymi, także przedstawicielami krajowych i międzynarodowych organów ścigania.

Powszechność internetu, szybki postęp technologiczny i związane z tym powstawanie coraz to nowych form cyberprzestępczości, w tym cyberterroryzmu, sprawia, że policyjne komórki, które walczą z tym zjawiskiem, cały czas będą się dynamicznie rozwijać. Aby pracować w komórkach „cyber” nie trzeba przechodzić jakiegś specjalnej procedury. Mile widziane jest wykształcenie informatyczne bądź programistyczne. Ważne są też indywidualne predyspozycje, np. analityczne. ■



Podkom. Grzegorz Filipek – specjalista Wydziału dw. z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Wybrałem służbę w „cyberach”, ponieważ:

- **Technologie informatyczne to moja pasja.** Lubię wciąż pojawiające się tu nowe rzeczy, nowe rozwiązania i możliwości, których poznanie i opanowanie pozwalają nam coraz skuteczniej walczyć z cyberprzestępczością.
- **To, na czym się znam, mogę wykorzystać w ściganiu przestępców.** Większość z nich na początku jest „duchem” w sieci, a ja dzięki swojej wiedzy, doświadczeniu i umiejętnościom w posługiwaniu się komputerem czy też wiedzy o propagacji fal radiowych mam tego „ducha” dopaść.
- Pozwala mi to poznać wielu fascynujących ludzi z różnych branż. Wielu z nich to profesjonaliści o ogromnej wiedzy, bez żadnych wyjaśnień wiedzą np. że znalezienie historii logowania do systemu to raptem „`sudo find /var/log -type f -iname „auth*” | xargs grep -i „root”`”.
- Mogę robić to, co lubię najbardziej, będąc policjantem jak wszyscy inni funkcjonariusze. **Komputer jest naszym głównym narzędziem, ale nie jedynym.** Wcale nie tak rzadko odrywamy się od niego, kiedy np. w realu realizowane jest zatrzymanie namierzonego w sieci przestępcy. Wtedy „ducha” poznajemy jako całkiem realną osobę.
- Nie ma tu miejsca na rutynę. Każda sprawa to nowe wyzwania, a kreatywność i pomysłowość przestępców nie pozwala się nudzić. Jeśli do tego dodamy świadomość, że **często chronimy osoby w cyberprzestrzeni bezbronne**, czyli dzieci i osoby starsze, to satysfakcja z dobrze wykonanego zadania jest ogromna.

KK

Policjant pierwszego kontaktu

Dzielnicy nie przystępuje do działania dopiero w reakcji na jakieś zdarzenie, jego służba polega na utrzymywaniu stałego, bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami swojego rejonu.

Rozpoznaje ich potrzeby dotyczące bezpieczeństwa, diagnozuje lokalne problemy i wspólnie z mieszkańcami szuka skutecznych sposobów ich rozwiązania. Angażuje do współpracy instytucje publiczne, w tym samorządowe, placówki oświatowe, organizacje pozarządowe, jak i społeczności lokalne.

Dzielnicy to ludzie otwarci, doświadczeni, dostępni, wzbudzający zaufanie, znający swoje kompetencje jako policjanci, ale umiejący również wskazać podmioty odpowiedzialne za poszczególne obszary życia społecznego, do których należy również szeroko pojmowane bezpieczeństwo. Dzielnicy to ludzie wykształceni, ponad jedna trzecia z nich skończyła studia, niektórzy podyplomowe.

Dzielnicy nie można zostać od razu po przyjęciu do służby w Policji. Aby nim zostać, policjant musi mieć za sobą minimum trzy lata służby. Dzielnicy przechodzą specjalistyczne kursy, które poszerzają ich umiejętności, m.in. w zakresie komunikacji społecznej i interpersonalnej, profilaktyki społecznej, rozwiązywania sporów czy też problematyki uzależnień.

Z racji tego, że jest najbliżej obywatela, dzielnicy nazywany jest policjantem pierwszego kontaktu.

Dla ułatwienia komunikacji z mieszkańcami każdy dzielnicy został wyposażony w służbowy telefon komórkowy, którego numer został „przypisany do re-

jonu służbowego”, każdy ma również własny adres poczty elektronicznej. ■

ES



St. asp. Tomasz Karpiński – dzielnicowy w KPP w Mławie.



Bycie dzielnicowym to:

- Ciągły kontakt z ludźmi. To trzeba po prostu lubić. Bez tego nie da się przekonać mieszkańców, że dzielnicowy jest po to, żeby im pomagać, żeby w ich najbliższym otoczeniu było bezpieczniej. **Bez zaufania obywateli praca dzielnicowego nie ma sensu**, za to jego zdobycie, choć niełatwe, daje dużo satysfakcji.
- Pomaganie także przez rozwiązywanie takich problemów, jak przemoc domowa, uciążliwe społecznie wykroczenia oraz międzysąsiedzkie konflikty. Tu poza wiedzą i profesjonalizmem **potrzebna jest empatia, cierpliwość, czasem stanowczość**.
- Wcielanie się w wiele ról. W zależności od potrzeb **trzeba umieć być profi- laktykiem, wywiadowcą, kryminalnym, dochodzeniowcem, negocjatorem, psychologiem**, na tej liście na pewno nie znalazłby się chyba tylko pilot śmigłowca. To oczy- wiście sprawia, że praca nie jest łatwa, ale za to szalenie interesująca.
- To **służba, która pozwala rozwi- jać swoje zain- teresowania**, łącząc je z reali- zowanymi zada- niami.



Bezpiecznie do celu

Policjantów ruchu drogowego najlepiej znają kierowcy. Funkcjonariusze w białych czapkach pojawiają się bowiem przy zdarzeniach na drodze, są postrachem piratów drogowych czy przewodnikami przy zatorach drogowych. Ale nie tylko – o bezpieczeństwo w ruchu drogowym dbają, uczestnicząc również w różnego rodzaju festynach profilaktycznych, imprezach czy spotkaniach z młodzieżą i dziećmi.

„Drogówka”, czasem nazywana „lotną”, lub przez CB radio „misiami”, czuwa nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu drogowego. Jej funkcjonariusze kontrolują kierowców i sprawdzają pojazdy, likwidują zdarzenia drogowe i zabezpieczają drogi. Ujawniają wykroczenia i przestępstwa. Inicjują i prowadzą działalność profilaktyczno-edukacyjną, taką jak kampanie: „Bezpieczna droga do szkoły”, „Jednoślądem bezpiecznie do celu”, „Mistrzowie dwóch kółek”, „Nie zabijaj” i wiele innych. W okresach wzmożonego ruchu na drogach prowadzą działania kontrolno-prewencyjne, np. w ramach akcji „Znicz” czy „Bezpieczny weekend”.



Jeśli twoją pasją jest motoryzacja i lubisz pracę z ludźmi to „drogówka” jest miejscem dla Ciebie. Aby zostać jednym z dziewięciu tysięcy policjantów w białej czapce trzeba, jak każdy policjant, ukończyć szkolenie zawodowe podstawowe. Po kursie, jeśli będzie wolny etat, można rozpocząć służbę w rd. Potem przechodzi się kolejne etapy szkoleń z zakresu ręcznej regulacji ruchem, obsługi wideorejestratorów i ręcznych mierników prędkości, a to tylko niektóre z nich.

Ponieważ większość czasu swojej służby policjanci rd spędzają na drodze, w tej służbie wykorzystywane

są najróżniejsze pojazdy. Od podstawowych radiowozów, przez motocykle ciężkie do szybkich nieoznakowanych radiowozów z wideorejestratorami. Do ich dyspozycji są także specjalistyczne pojazdy ETDiE (Ekip Techniki Drogowej i Ekologii) i APRD (Ambulans Pogotowia Ruchu Drogowego). Używane są przyrządy do pomiarów prędkości oraz do badania stanu trzeźwości. Flota pojazdów i zaplecze sprzętowe są ciągle unowocześniane i wymieniane na nowe. Wszystko po to, by policjanci ruchu drogowego realizowali swoje zadania dla poprawy bezpieczeństwa w rd. ■ KCh



Sierż. Sabina Markowska – WRD KPP w Łąncucie.



- Służba w drogówce jest bez wątpienia bardzo wymagająca. Ale zmęczeniu towarzyszy satysfakcja wynikająca z poczucia służby społeczeństwu. **Trud codziennej służby rekompensuje świadomość, że zrobiło się coś dla drugiego człowieka.**
- Jako policjanci ruchu drogowego jesteśmy obecni tam, gdzie może dojść do łamania przepisów ruchu drogowego. Ale karanie kierowców nie jest naszym jedynym i wcale nie najważniejszym zadaniem. **Dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo.** Udzielenie pomocy podróżującym, kierowanie ruchem, gdy są utrudnienia, eskortowanie, ratowanie ofiar wypadków.
- Każdy może być kierowcą. Ale spotykam wielu ludzi nie tylko na drodze. Włączając się w propagowanie bezpiecznego korzystania z dróg, np. **odwiedzam szkoły, gdzie rozmawiam z uczniami o bezpieczeństwie.**
- Różnorodność zadań, które realizuję, sprawia, że każdy dzień jest inny. Czasem jeżdżę radiowozem z wideorejestratorem, innym razem obsługuję zdarzenie drogowe lub kieruję ruchem. **Zdarzają się zadania szczególnie wyjątkowe**, jak te związane z zabezpieczeniami ważnych i dużych imprez, np. szczyt NATO, Światowe Dni Młodzieży czy też Szczyt Klimatyczny ONZ COP24.
- Ale **największą radość przynosi świadomość, że** to dzięki naszej służbie, policjantów, których nieodzownym elementem umundurowania jest biała czapka, **wiele osób codziennie może bezpiecznie dojechać do swoich rodzin i bliskich.**

Drogówka na motocyklach

Motocykle w Policji są od tak dawna, jak samochody. W wielu sytuacjach są bardziej użyteczne od radiowozów, a służba na nich często jest połączeniem pracy i pasji.

Jednoślady wykorzystywane są w służbie ruchu drogowego. Zadania policjantów jeżdżących na motocyklach nie różnią się bardzo od zadań poruszających się innymi pojazdami. Ci pierwsi są jednak bardziej mobilni i zwykle szybciej docierają na miejsce zdarzenia. Motocykle są także wykorzystywane do pilotowania przejazdów ważnych osób oraz w Motocyklowej Asysty Honorowej.

Aby jeździć motocyklem służbowym, trzeba być policjantem, najlepiej w pionie ruchu drogowego, oraz mieć prawo jazdy kategorii A i badania psychotechniczne do kierowania pojazdem uprzywilejowanym. Pasja do jazdy motocyklem jest mile widziana, ale nie zawsze wystarczy, by bezpiecznie pełnić służbę motocyklową. Policjanci chętni do pełnienia służby na motocyklu są kierowani na szkolenia, podczas których uczą się, jak w pełni panować nad maszyną. Elitarny kurs doskonalenia

techniki jazdy motocyklem jest organizowany w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Po takim szkoleniu policjant potrafi prowadzić motocykl szybko i bezpiecznie, wykonując jednocześnie czynności służbowe. Wystarczy zobaczyć, jak panują nad maszynami policjanci z Motocyklowej Asysty Honorowej, by zrozumieć, że funkcjonariusze posiadają umiejętności wykraczające poza te, które mają cywilni kierowcy jednośladów.

W polskiej Policji możemy spotkać motocykle różnych marek: Hondy CBF1000, BMW R1200RT, Hondy ST1300, Triumph Tiger, Yamaha Diversion czy Kawasaki Versys. Większość to pojazdy oznakowane, ale część jest w wersji cywilnej z dodatkowym wyposażeniem, np. wideorejestratorem. Jednoślady stanowią doskonałe uzupełnienie policyjnej floty pojazdów, a ich liczba regularnie rośnie. ■

KCh



**Sierż. Paweł Alchimowicz,
WRD KMP
w Zielonej Górze:**



- Dla kogoś, kto jak ja kocha jednoślady, **sz służba na motocyklu ma zupełnie inny wymiar**. Czas spędzony w pracy to czas, w którym mogę realizować moją największą pasję.
- **Mogę więcej**. Mniejsze gabaryty i większa zwrotność w porównaniu do radiowozów są atutem, który przekłada się na efektywniejsze wykonywanie zadań na drodze.
- Cały czas doskonale swoje umiejętności. Dzięki różnorodnym szkoleniom i kursom **mogę podnosić swoje umiejętności w bardzo wielu aspektach** niedostępnych dla tzw. cywilnego motocyklisty.
- **Mam możliwość uczestniczyć w pilotażach i asystach**. To ważne i widowiskowe zadanie, które jednocześnie podnosi prestiż policjanta.
- Najczęściej pełnimy służbę na motocyklu, ale nie zawsze tak jest. Czasami motocykl służy tylko do szybkiego przemieszczania się w rejon służby lub na miejsce zdarzenia. Jeśli z uwagi na rodzaj zdarzenia wysyłana jest tam większa liczba policjantów, my **dzięki naszym maszynom zwykle jesteśmy tam pierwsi**.



Szybcy i mobilni

Patrole rowerowe są już stałym elementem w wielu miejscach w kraju. Służba na rowerze to domena policjantów z komórek patroloво-interwencyjnych, ale tego środka transportu używają także w ruchu drogowym, oddziałach prewencji, wydziałach wywiadowczych, a nawet kryminalnych.

Patrole rowerowe funkcjonują od ponad 15 lat. Ich głównym zadaniem jest dbałość o bezpieczeństwo i porządek. Zaletą zaś szybkość i możliwość dotarcia w miejsca niedostępne dla radiowozów. Rower jest używany jako środek transportu, po specjalistycznym przeszkoleniu naprawdę efektywny, szczególnie w miejscach nieprzejezdnych dla samochodów. Policjant na rowerze jest pozytywnie odbierany w społeczeństwie, a przy tym ma lepszy kontakt z ludźmi od patroli zmotoryzowanych i jest szybszy od policjantów w patrolach pieszych.

Policyjnych rowerzystów najczęściej można spotkać w miejscowościach rekreacyjnych, obszarach o gęstym zaludnieniu, w parkach, na szlakach turystycznych i w kompleksach sportowych. Zabezpieczają również takie imprezy masowe, jak biegi czy wyścigi kolarskie. W miastach przygranicznych bywają patrole mieszane, jak to ma miejsce w Słubicach, gdzie polsko-niemieccy policjanci na rowerach patrolują obie strony granicy.

Aby zostać policjantem pełniącym służbę na rowerze, nie trzeba mieć szczególnych predyspozycji. Sprawność fizyczna jest ważna, lecz można ją wypracować podczas służb. To, czy policjant będzie w patrolu rowerowym, zależy od potrzeb w rejonie i chęci kandydata do realizacji tego typu patroli. Z założenia pełnienie służby na rowerze ma charakter

sezonowy. Niemniej gdy tylko aura sprzyja, często sami policjanci proszą o wyznaczenie służb właśnie na rowerze. Oczywiście zaplecze logistyczne także ma znaczenie, lecz flota rowerów jest coraz liczniejsza. Obecnie garnizony Policji dysponują 503 rowerami dla ponad tysiąca policjantów kierowanych do służby z wykorzystaniem rowerów. ■

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI





Sierż. Izabela Kłosowska, Wydział Patrolo- -Interwencyjny KMP w Białymstoku.

Służę w patrolu rowerowym ponieważ:

- Bardzo lubię jeździć na rowerze. Od około 8 lat trenuję kolarstwo górskie i szosowe. Moje **doświadczenie sportowe bardzo się w służbie przydaje.**
- W ten sposób mogę być tak samo blisko ludzi, jak w patrolu pieszym, a jednocześnie **jestem znacznie bardziej mobilna.**
- Na rowerze mogę dotrzeć tam, gdzie nie dojedzie radiowóz. Patrolujemy tereny zielone, miejsca gromadzenia się dzieci i młodzieży, okolice akwenów i kompleksów sportowych.
- Dzięki jego ruchliwości i widoczności przyczyniamy się do eliminowania takich zdarzeń, jak spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, zaśmiecanie, zakłócanie porządku, co sprawia mi ogromną satysfakcję.
- Spotykają się one z dużą życzliwością. Być może dlatego, że policjant na rowerze ciągle nie jest czymś powszechnym. Na pewno jednak **mamy duży wpływ na pozytywny wizerunek naszej formacji**, a także promocję zdrowego i ekologicznego trybu życia.



W siodle

Praca z koniem służbowym wymaga cierpliwości, wysiłku, poświęcenia. Nie każdy się do niej nadaje. Co ciekawe, wcale nie trzeba umieć jeździć konno, aby zostać policyjnym jeźdźcem. W Policji nauczą cię tego od zera.

Wymagane są za to: doskonałe zdrowie, sprawność fizyczna i chęć pracy ze zwierzętami. Wszystkie trzy warunki są bardzo ważne, ale ostatni najważniejszy. Pracę ze zwierzętami trzeba lubić. Koń musi mieć zaufanie do jeźdźcy i odwrotnie. Oczywiście jeżeli ktoś umie już jeździć konno, to w Policji może doskonalić swoje umiejętności. Najlepsi biorą udział w zawodach ogólnopolskich, ale także tych organizowanych w Czechach i na Węgrzech. Jeździec to, można powiedzieć, dodatkowy zawód, coraz bardziej poszukiwany na rynku cywilnym. Na emeryturze lub w czasie wolnym od służby nie będzie można narzekać na brak zajęć.

Policja konna to służba w pewnym sensie elitarna. Funkcjonariusze na koniach nie tylko zabezpieczają imprezy masowe, patrolują parki, lasy czy bulwary nadrzeczne, ale są także wizytówką Policji, chętnie prezentują się podczas świąt i festynów. Funkcję reprezentacyjną policyjnych jeźdźców trudno przecenić.

Elitarna znaczy także nie masowa. W Policji do służby patrolowej wykorzystywanych jest obecnie 61 koni. Policyjni jeźdźcy zlokalizowani są w siedmiu komórkach rozrzuconych w sześciu garnizonach. Najwięcej, bo 17 koni jest w Ogniwie Konnym Sekcji Konnej i Przewodników Psów Służbowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego Komendy Stołecznej Policji. 12 koni jest w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu, po 7 w KMP w Chorzowie, KMP w Częstochowie i KPP w Tomaszo-

wie Mazowieckim. KWP w Rzeszowie ma 6 koni, a KWP w Szczecinie – 5.

Policja konna ma piękną tradycję, sięgającą lat 20. ubiegłego wieku. W czasie wojny z bolszewikami w skład osławionego Dywizjonu Huzarów Śmierci wszedł szwadron łódzkiej policji konnej. Po II wojnie światowej konie wróciły do służby dopiero w 1972 r. We współczesnej Policji pierwsza jednostka konna została powołana w 1993 r. w KPP w Tomaszowie Mazowieckim. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI



St. sierż. Łukasz Więsyk
z Sekcji Konnej
i Przewodników Psów
Służbowych Wydziału
Wywiadowczo-Patrolowego KSP:



- Policja konna to dobry wybór dla tych, którzy lubią zwierzęta.
- Służba konna daje zupełnie inne możliwości niż patrolowanie piesze czy w radiowozie. Zabezpieczamy imprezy masowe, ale **dbamy też o bezpieczeństwo na terenach zielonych, w parkach.**
- Służba w policji konnej zbliża do natury, działamy tam, gdzie nie wjedzie radiowóz. **Z bliska obserwujemy zmieniające się pory roku** – jeździmy w pięknych ośnieżonych parkach, gdy wiosną przyroda budzi się do życia, wśród zieleni lata i wszystkich kolorów jesieni. Jesteśmy częścią tej przyrody.
- Mamy cotygodniowe szkolenia, podczas których **doskonalimy nasze umiejętności** zarówno **z jeździectwa**, jak i umiejętności rozwiązywania zdarzeń, które mogą pojawić się podczas imprez masowych i codziennej służby.
- **Patrole konne to budowanie dobrego wizerunku Policji**, dbamy o to w czasie zwykłych patroli, ale także przez udział w festynach i imprezach okolicznościowych.



Z góry widać więcej

Centrum policyjnego lotnictwa, czyli Zarząd Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP, znajduje się na lotnisku Warszawa-Babice. Zarząd sprawuje nadzór merytoryczny nad sekcjami lotnictwa Policji usytuowanymi przy komendach wojewódzkich w Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Szczecinie i we Wrocławiu.

W Polsce, oprócz lotnictwa wojskowego, tylko dwie formacje, tj. Policja i Straż Graniczna posiadają zdolność prowadzenia operacji lotniczych, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego. Obecnie policyjna flota śmigłowcowa składa się z dwóch Mi-8, trzech PZL W-3 SOKÓŁ, Bella-412B-HP; dwóch Belli 206B-III Jet Ranger, czterech Mi-2 oraz dwóch S-70i Black Hawk.

Ta nieliczna służba (etatowo 108 osób w skali kraju) zabezpiecza i wspiera lotniczo działania także innych służb, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Dzięki wsparciu policyjnego lotnictwa wiele akcji przeprowadzanych jest szybciej, łatwiej i taniej. Zapotrzebowanie na jego usługi powoduje, że sprzęt i załogi przygotowani są do wykonywania zadań o każdej porze doby, także w trudnych warunkach atmosferycznych, na całym terytorium kraju, nad lądem, morzem oraz w górach przez 365 dni w roku.

Służba w Lotnictwie Policji nie jest ani łatwa, ani lekka, ale ciekawa i różnorodna. W pierwszej kolejności liczy się w niej profesjonalizm i dbałość o bezpieczeństwo. Przynosi wiele satysfakcji, szczególnie w sytuacjach ratowania

życia ludzkiego, pomocy w ujęciu niebezpiecznego przestępcy, zlokalizowaniu nielegalnych upraw konopi indyjskich itp.

Policja nie szkoli lotników od podstaw. Kandydatów do służby w Lotnictwie Policji pozyskuje się z innych formacji – pilotów z uprawnieniami pilota śmigłowcowego wojskowego z minimalnym nalotem ogólnym 200 godzin lub licencją pilota śmigłowcowego zawodowego – minimum CPL(H) z uprawnieniami do wykonywania lotów VFR w dzień i VFR w nocy, ważnymi lub wygasłymi uprawnieniami do wykonywania lotów w charakterze dowódcy śmigłowca na jednym z eksploatowanych typów śmigłowców oraz mechaników posiadających minimum 3-letnią praktykę lotniczą z uprawnieniami mechanika lotniczego.

Jeśli Twoją pasją jest latanie, nie boisz się wyzwań, chcesz uczestniczyć w akcjach policyjnych, m.in. z grupami antyterrorystycznymi, ratować życie ludzkie, poszukiwać zaginionych osób lub uczestniczyć w lotach pościgowych, rozpoznawczych, patrolowych – to praca dla Ciebie. ■

EK

Kom. pil. Karol Chaczko – Zarząd Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP:



- Wychowywałem się w środowisku lotniczym, wszyscy znajomi to ludzie związani z lotnictwem śmigłowcowym. Zawsze chciałem zostać pilotem śmigłowca, a **Policja dała mi możliwość realizacji** tego **marzenia**, połączenia pasji i wykształcenia.
- Każdy dzień przynosi coś niepowtarzalnego. **Każdy wylot różni się od wszystkich poprzednich**, co w połączeniu z perspektywą wysokości zapewnia niesamowite wrażenia.
- Bycie pilotem **to zajęcie dla wytrwałych** i zdeterminowanych. Szkolenie do zadań realizowanych przez Policję jest bardzo ciężkie i wymagające, ale daje ogromną satysfakcję.
- W ramach mojej służby **trenuję z najlepszymi**. Zarówno ratownikami górskimi takich grup jak TOPR czy GOPR, jak również z najlepszymi grupami bojowymi policyjnymi i wojskowymi.
- Środowisko lotnicze, w którym funkcjonuję, a należą do niego nie tylko piloci, to jak druga rodzina. **Wszyscy odnoszą się do siebie z szacunkiem** i zaufaniem. Każdy z nas może liczyć na każdego i w pracy, i w życiu prywatnym.
- Jako pilot docieram z pomocą do takich miejsc, do których nie dotrze nikt inny. Lotnictwo wzywane jest zawsze wtedy, kiedy sytuacja staje się krytyczna. **Takiej adrenaliny, a potem satysfakcji nie znajdzie się chyba nigdzie indziej.**
- Pełna dyspozycyjność i **odporność na stres to warunek konieczny** do służby w Lotnictwie Policji.



Czworonożni funkcjonariusze

Polska kynologia policyjna sięga początków XX w. W 1913 r. w Krakowie pierwszym czworonożnym funkcjonariuszem został doberman. Od tej pory rola psów ciągle rośnie. W obliczu zagrożeń związanych z przemytem, handlem narkotykami, terroryzmem korzystanie z ich umiejętności jest szczególnie ważne. Sukces zależy od właściwego i fachowego przygotowania psa podczas tresury. To zadanie realizuje Zakład Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji.

Psy są dyspozycyjne, mobilne, a ich sprawność i nadzwyczajna wrażliwość na zapach są skutecznie wykorzystywane zarówno w działaniach prewencyjnych, jak i przy realizacji zadań specjalnych, związanych np. z wyszukiwaniem zapachów materiałów wybuchowych. Psy muszą być specjalnie dobrane i kupione przez Policję, dlatego nikt nie weźmie na szkolenie własnego czworonoga. Etyaty przewodników są przede wszystkim w służbie prewencyjnej, choć zdarzają się także w jednostkach antyterrorystycznych. **Aby zostać przewodnikiem psa służbowego nie jest konieczne specjalistyczne wykształcenie „z cywila”.** Zależy to od wolnych stanowisk w danej jednostce Policji. **Trzeba tego przede wszystkim chcieć**, z pełną świadomością godząc się na warunki opisane dalej.

ZAKŁAD KYNOLOGII POLICYJNEJ

Przygotowanie psa do służby to proces długotrwały i trudny. Od kilkudziesięciu lat jest on realizowany w znajdującym się w Sułkowicach Zakładzie Kynologii Policyjnej CSP, jedynym policyjnym ośrodku w Polsce, w którym kształcą się przewodników psów służbowych i przygotowuje się psy do służby. Warto wspomnieć, że zatrudnieni są w nim także weterynarze i specjaliści dbający o zdrowie zwierząt, więc na osoby z takim wykształceniem również istnieje zapotrzebowanie.

OFERTA SZKOLENIOWA

Kształcenie odbywa się w ramach centralnego doskonalenia zawodowego i trwa od 4 do 7 miesięcy. Liczba i rodzaj realizowanych kursów specjalistycznych są dostosowane głównie do potrzeb jednostek Policji. Przyszli przewodnicy psów uczą się teorii oraz zdobywają umiejętności



z zakresu tresury psów, taktyki i techniki ich użycia, a także doskonałą umiejętność udzielania pierwszej pomocy oraz taktyki i techniki interwencji. Na kursach specjalistycznych szkoleni są m.in. przewodnicy psów patrolowych, tropiących, wyszukiwających zapachy materiałów wybuchowych czy ludzkich zwłok, narkotyków, a także psów wykorzystywanych do działań bojowych.

PRZYJACIELE

Oprócz codziennych treningów indywidualnych z psami, policjanci zajmują się także ich pielęgnacją, karmieniem czy dbaniem o czystość kojców. Zdarza się, że uczestniczą w pokazach tresury psów oraz spotykają się z dziećmi i młodzieżą, ucząc ich zasad bezpiecznego zachowania się podczas kontaktu z psem.

Przewodnik musi wiedzieć, że pies jest partnerem, którego oddanie, lojalność i gotowość do niesienia pomocy są bezinteresowne. **W Policji z psami służą ci, dla których poczucie partnerstwa z czworonożnym towarzyszem wyrasta z szacunku do zwierząt oraz przekonania, że relacja z psem to po prostu przyjaźń. ■**



Nadkom. Ewa Fitał – specjalista Wydziału Prewencji KMP w Katowicach, przewodnik dwóch psów do wyszukiwania zapachów narkotyków Igan i Iber:

- Jeśli lubisz psy, jesteś zainteresowany ich szkoleniem, nie przeszkadza ci sierść przyklejona do munduru, odbity mokry nos na spodniach albo ślady łap na świeżo wypastowanych butach to **praca przewodnika psa może być dla ciebie najlepszym wyborem.**
- Gdy rozpoczynasz kurs w ZKP CSP w Sułkowicach z wylosowanym psem zaczyna się dla waszej dwójki najtrudniejszy, a zarazem najciekawszy czas. Poznajemy się, docieramy, spędzamy długie godziny ćwicząc posłuszeństwo, pracę węchową oraz pokonywanie przeszkód na poligonie.
- Po powrocie do jednostki **przewodnik z psem to nierozłączny duet.** Zadaniem przewodnika jest utrzymanie psa w sprawności użytkowej. Ciągłe doskonalenie. I jego, i siebie. Codzienna obsługa psa, dbanie o jego zdrowie i kondycję, o racjonalne żywienie i o higienę.
- Trzeba pamiętać, że pies to żywa istota, a praca z nim to ciągle poznawanie jego zachowania i odruchów. **To ciężka praca, ale także satysfakcjonująca,** kiedy człowiek z psem tworzy dobrze zgrany duet.
- Codzienna służba z psem do wyszukiwania zapachów narkotyków to przeszukania pomieszczeń, samochodów, posesji, bagaży itd. Podczas tych czynności psi nos jest niezastąpiony.
- Każdy policjant ma w służbie znajomych, kolegów, czasem przyjaciół. **Przewodnicy psów mają przyjaciela zawsze,** bo więź, jaka wytwarza się między nimi a ich towarzyszami, to prawdziwa przyjaźń, która często trwa dłużej niż sama służba.



Na fali

Policijni wodniacy działają na terenie całej Polski. Pilnują porządku, kontrolują jednostki pływające, sprawdzają stan trzeźwości sterników łodzi, stan urządzeń i ich obowiązkowe wyposażenie, a także uprawnienia do prowadzenia tych jednostek.

Poza tym kontrolują tereny przywodne, wędkarzy, przepędzają kłusowników i przede wszystkim dbają o bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą. Ratują tonących, dbają o bezpieczeństwo kąpiących się. W sezonie letnim to ich najważniejsze zadanie. Zajmują się też poszukiwaniem osób zaginionych, podejrzanych, ofiar przestępstw, a także przedmiotów pochodzących z przestępstw ukrytych pod wodą lub lodem. Oprócz tego uczą i edukują: w szkołach, przedszkolach, na piknikach i festynach.

W sumie jest ich 150. Pracują w pięciu komisariatach specjalistycznych Policji: w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, oraz pięciu komórkach wodnych – na terenie województw: kujawsko-pomorskiego w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku, warmińsko-mazurskiego w Olsztynie i zachodniopomorskiego w Szczecinie.

Są doskonale wyposażeni i świetnie wyszkoleni, bo w ich pracy umiejętności mają kluczowe znaczenie. Wszyscy mają uprawnienia ratownika, większość ma też uprawnienia pletwonurka, nurka i sternika łodzi motorowych. Potrafią

przeszukiwać głębiny, gdy trzeba wyciągnąć zatopiony samochód, podczas katastrof i klęsk żywiołowych prowadzą akcje ratownicze szybko i sprawnie.

Posiadanie specjalistycznych uprawnień czy ukończenie kursów nie jest warunkiem koniecznym do zostania wodniakiem, ale pierwszeństwo podczas doboru na wolne etaty będą mieli ci, którzy mogą pochwalić się np. uprawnieniami ratownika wodnego czy steromotorzysty.

W wyposażeniu Policji jest 301 nowoczesnych łodzi, dodatkowo osiem znajduje się w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, a kolejne osiem jest na stanie Komendy Głównej Policji. Mają też samochody terenowe, motocykle, motory, quady. Szybki i dobry sprzęt ma szczególne znaczenie w akcjach ratujących życie.

W jednostkach wodnych służą pasjonaci. To nie jest praca dla każdego. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA



Mł. asp. Łukasz Malinowski – Komenda Wojewódzka Policji w Gdańsku.



- Dla większości woda kojarzy się z wypoczynkiem. Dla funkcjonariuszy z komisariatów wodnych pełniących służbę przez wszystkie cztery pory roku to także często groźny żywioł. **Służba na wodzie wymaga skupienia, precyzji, specjalistycznej wiedzy oraz dużej wyobraźni.**
- Umiejętność pływania to podstawa, ale trudne warunki, takie jak silny wiatr i fale, nocne patrole na ciemnym morzu, kanałach i rzekach, wymagają znacznie więcej. **I trzeba to po prostu kochać.**
- Dużą satysfakcję sprawia nam to, że nasza służba jest bezpośrednio ukierunkowana na bezpieczeństwo innych ludzi. Plażowicze, wędkarze, amatorzy sportów wodnych czy rybacy dzięki temu, że **widzą, że jesteśmy blisko nich, czują się bezpiecznie.** I to w naszej służbie jest najważniejsze.
- Musimy być gotowi do działania bez względu na warunki pogodowe, temperaturę, stan wody czy porę dnia bądź nocy. Gdy otrzymujemy wezwanie, nie ma czasu na wahanie. **W naszej służbie liczy się czas,** gdyż na wodzie o życiu tonącego decydują sekundy.
- **Tu najlepiej sprawdzają się ci, którzy wodę „czują”.** Potrafią ją „czytać”, tak jak się „czyta” pogodę, co na wodzie jest równie istotne. To ważne umiejętności każdego wodniaka. Obserwacja morza, jego rytmu, koloru wody i nieba pozwala przewidzieć zbliżające się zagrożenie.



Prawnik – pracownik poszukiwany

Policja jest swoistym „rajem” dla osób z wykształceniem prawniczym i to zarówno wówczas, gdy zamierzają ubiegać się o przyjęcie do służby, jak i podjąć zatrudnienie na etacie cywilnym.

Wykonywanie ustawowych zadań Policji wymaga znajomości przepisów prawa. W głównej mierze dotyczy to przepisów prawa karnego, którego znajomość jest niezbędna chociażby w służbie dochodzeniowo-śledczej. Jednakże, z uwagi na szeroki zakres tematyki, jaką zajmuje się Policja, pożądana okazuje się wiedza z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, praw zwierząt, ochrony zabytków. Istnieje możliwość pełnienia służby także w strukturach administracyjnych jednostek Policji. Tutaj najbardziej przydać się może znajomość prawa administracyjnego, finansowego, ale także z zakresu stosunków międzynarodowych. Istotnymi dziedzinami dla Policji są obszary związane z informacjami niejawnymi oraz dostępem do informacji publicznej, jak też ochroną danych osobowych. Możliwości wykorzystania przez funkcjonariusza wykształcenia prawniczego jest bardzo wiele, od najbardziej oczywistego prowadzenia postępowań przygotowawczych, występowania w sprawach o wykroczenie, nawet po służbę w strukturach międzynarodowych.

Również pracownicy cywilni znajdują zatrudnienie w wielu działach związanych z kadrami, finansami, obsługą logistyczną (umowy) czy współpracą międzynarodową.

Istnieje także możliwość zatrudnienia w Policji lub pełnienia służby przez radców prawnych. W tej mierze spektrum spraw jest ogromne, między innymi administracyjne i sądownoadministracyjne (służba w Policji to przecież stosunek administracyjny), cywilne, z zakresu zamówień publicznych, karnych, prawa prasowego.

Także osoby z wykształceniem legislacyjnym są mile widziane, jako że Policja monitoruje i niejednokrotnie ingeruje w zmiany w obowiązujących przepisach prawa.

Policja to także miejsce dla osób pragnących rozwijać się naukowo. Dzięki Wyższej Szkole Policji w Szczytnie wielu absolwentów prawa otwiera przewody doktorskie i zdobywa stopnie doktora nauk prawnych. ■

mec. MAGDALENA BĘDZIEJSKA-MICHALSKA

Sierż. sztab. Mateusz Smaga – referent Zespołu ds. Wykroczeń, Nietletnich i Patologii, Komisariat Policji w Barcinie (KPP w Żninie). Zwycięzca Ogólnopolskiego Konkursu dla Policjantów Oskarżycieli Publicznych:



- Sprawy, które prowadzę, są bardzo różne, tak jak ludzie, których dotyczą. Dlatego tak **ważna jest umiejętność właściwego pokierowania rozmową**, konstruowania pytań i doboru argumentów, czasem nawet wyboru odpowiednich słów.
- Często **rozmowa jest jak zagadka**, którą trzeba rozwiązać. Czasami człowiek jest jak sejf, z którego trzeba wydobyć informacje, które mogą być kluczowe do wyjaśnienia ważnej sprawy, wszystkich jej okoliczności, zebrania dowodów czy wreszcie przypisania winy sprawcy.
- Tak jak prokuratorzy w sprawach o przestępstwa, tak policjanci pełniący funkcję oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia są swoistym gwarantem interesu publicznego. W przypadku najbardziej dokuczliwych społecznie wykroczeń **doprowadzenie do ukarania sprawcy ma fundamentalne znaczenie dla społecznego poczucia bezpieczeństwa**.
- **Sprawy o wykroczenia potrafią być bardzo nietypowe**. Wymagają wtedy nie tylko znajomości przepisów, ale też sprytu, wyobraźni i umiejętności niekonwencjonalnego myślenia.
- Policjant występujący w charakterze oskarżyciela publicznego staje do swojego pojedynku. Aby go wygrać, musi być odpowiednio przygotowany, musi mieć odpowiednią strategię działania, różne jej warianty w zależności od linii obrony obwinionego. **Każdy zwycięski pojedynek to ogromna osobista satysfakcja i więcej bezpieczeństwa na ulicach**.

Zawód psycholog

Pomagają rozładować stres policjantom, którzy biorą udział w akcjach i operacjach, wspomagają ich w prowadzonych śledztwach, a także tworzą programy prewencyjne i profilaktyczne – to tylko niewielka część zadań, które w Policji pełnią psycholodzy.

Ich obowiązki zależą od tego, jaką mają specjalizację. W Policji obowiązują trzy. Są nimi opieka psychologiczna i psychoedukacja, psychologia zarządzania zasobami ludzkimi, a trzecia to psychologia policyjna stosowana.

Opieka psychologiczna i psychoedukacja to pomoc pracownikom Policji w sytuacjach kryzysowych. Należą do nich np. śmierć współpracownika, popełnienie lub usiłowanie popełnienia samobójstwa, przemoc fizyczna lub psychiczna w pracy, a także w rodzinie policjanta lub pracownika, traumatyczne przeżycie, sytuacja konfliktowa. W ramach tej specjalizacji prowadzi się też psychoedukację, profilaktykę stresu czy profilaktykę uzależnień.

Psychologia zarządzania zasobami ludzkimi to szeroko rozumiana psychologia pracy. Psycholodzy uczestniczą w procedurach doboru wewnętrznego dla policjantów na wybrane stanowiska, biorą udział

w postępowaniach kwalifikacyjnych dla kandydatów do służby w Policji, ale prowadzą też szkolenia z obszaru zarządzania zasobami ludzkimi oraz diagnozują i biorą udział w rozwiązywaniu m.in. sytuacji konfliktowych.

Zakres obowiązków w ramach policyjnej psychologii stosowanej wiąże się z przygotowaniem oraz realizacją czynności dochodzeniowo-śledczych i operacyjno-rozpoznawczych. Psycholodzy tworzą profile sprawców, pomagają w ich typowaniu, przygotowują taktykę prowadzenia przesłuchań. Z kolei w służbie prewencyjnej tworzą i opiniują programy prewencyjne i profilaktyczne, biorą udział w akcjach lub operacjach policyjnych, prowadzą szkolenia. Nie ma w Policji etatów dla tzw. profilerów – to po prostu jedno z zadań stawianych psychologom.

Psycholodzy pracują we wszystkich komendach wojewódzkich i Komendzie Stołecznej Policji, są też w Centralnym Biurze Śledczym Policji, BSWP w Komendzie Głównej Policji i wszystkich pięciu szkołach Policji. **Zasadniczo zawód psychologa może wykonywać jedynie osoba posiadająca tytuł magistra psychologii i taki jest też podstawowy warunek zostania psychologiem w Policji. Ważne jednak, że psychologiem na etacie policyjnym można zostać jedynie w ramach doboru wewnętrznego, czyli przenie-**

Asp. sztab. Łukasz Chmielewski,
zespół psychologów KWP
w Kielcach:



- Wyzwaniem jest każda nowa sprawa, w której możemy służyć wiedzą psychologiczną, ale jest nim też pomaganie policjantom w radzeniu sobie ze stresem i trudnymi emocjami. **Ogromną satysfakcję daje udzielanie wsparcia funkcjonariuszom i pracownikom Policji.**
- W pamięć zapadają negocjacje i sprawy, przy których pracowaliśmy i które zakończyły się sukcesem. Oczywiście **w tym fachu sukces nigdy nie jest gwarantowany**, a efekty pracy łatwo widoczne, dlatego konieczne są odporność na stres i umiejętność pracy zespołowej. Tu nie ma prostych rozwiązań i nie ma miejsca na indywidualizm.
- Dla osoby, która ukończyła studia psychologiczne, a która ceni sobie różnorodność zadań, dynamikę pracy i niekiedy większą dawkę wrażeń, **praca w Policji w charakterze psychologa policyjnego może być ciekawą i pociągającą alternatywą.** Jeżeli marzysz o pracy interesującej, pozbawionej monotonii, wśród ciekawych ludzi, a przy tym lubisz się uczyć i potrafisz odnaleźć się w sytuacjach kryzysowych, ten zawód jest dla Ciebie.



sienia już pełniącego służbę policjanta. Prosto z „cywila” można przyjąć się tylko na stanowisko pracownika Policji – informacje o konkursach w ramach służby cywilnej ogłaszane są na stronach internetowych jednostek Policji. ■

W kraju i za granicą

Jeżeli znasz języki obce, to ten pion w Policji jest właśnie dla ciebie.

Współpraca międzynarodowa to pojęcie bardzo szerokie. Można służyć na misji pokojowej, być oficerem łącznikowym za granicą lub realizować zadania w kraju.

Warto przy tym pamiętać, że oficerem łącznikowym się bywa – maksymalnie osiem lat, na misje wyjeżdża się co jakiś czas, a w Polsce zadania z zakresu współpracy międzynarodowej można realizować na co dzień.

Koordinacją takiego współdziałania zajmuje się Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. To tutaj przygotowywane są i organizowane kontakty kierownictwa KGP na szczeblu międzynarodowym, to tu całodobowo działa Biuro SIRENE, zapewniające wymianę informacji w ramach Systemu Informacyjnego Schengen, to tu przygotowani są oficerowie łącznikowi i tu koordynuje się udział polskich policjantów w misjach zagranicznych.

Polscy policjanci w ramach misji służyli już w wielu miejscach na świecie. Po raz pierwszy wyjechali w 1992 r. na tereny byłej Jugosławii w ramach Sił Ochronnych ONZ (UNPROFOR). Potem byli także w: Iraku, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie, Tadżykistanie, Kosowie, Gruzji, Liberii, Macedonii, Sudanie, Afganistanie i Albanii. Obecnie polscy policjanci są w Gruzji w ramach Misji Obserwacyjnej UE, na Ukrainie w Misji Doradczej UE oraz w Specjalnej Misji Obserwacyjnej OBWE, a także w Kosowie, gdzie działają od 2000 r. W tym ostatnim miejscu do 2008 r. służyli pod auspicjami ONZ, potem w ramach misji UE. W Kosowie służą nie tylko samodzielni eksperci, ale także zwarta Jednostka Specjalna Polskiej Policji w sile 95 ludzi. Starając się o przydział do JSPP (oczywiście poza stanowiskami kierowniczymi), nie trzeba biegle znać języków obcych.

Aby wyjechać na policyjną misję, trzeba mieć ukończone przynajmniej 25 lat życia, z czego 5 w policyjnym mundurze. Konieczne jest także posiadanie prawa jazdy i co najmniej dwuletniego doświadczenia w prowadzeniu pojazdów. Z uwagi na to, że w wielu misjach na świecie policjanci poruszają się samochodami opancerzonymi, preferowane jest prawo jazdy kategorii C. Wymagany jest bardzo dobry stan zdrowia. Wszyscy kandydaci poddawani są badaniom, także psychologicznym.

Poza tym Policja ma swoich funkcjonariuszy akredytowanych przy polskich placówkach dyplomatycznych. Oficerowie łącznikowi Policji są członkami służby zagranicznej, mają immunitet i paszport dyplomatyczny oraz odpowied-

nie stanowisko w tej hierarchii. Zapewniają wymianę informacji i wszelką pomoc między polską Policją a jej odpowiednikami i innymi służbami na obszarze akredytacji. Obecnie oficerowie łącznikowi polskiej Policji obecni są w: Niemczech, Rosji, Białorusi, Francji, Wielkiej Brytanii, Turcji, Norwegii, Hiszpanii, we Włoszech i na Węgrzech. W przeszłości stanowiska łączników działały także na Litwie, Słowacji, w Rumunii i Holandii. Planowane jest tworzenie nowych stanowisk, także poza Europą.

Aby aplikować do tej specyficznej służby dyplomatycznej trzeba mieć stopień oficerski i przynajmniej 10 lat doświadczenia w służbie kryminalnej. Pożądane jest także doświadczenie we współpracy międzynarodowej. Konieczna jest znajomość języka angielskiego, a w niektórych przypadkach także języka kraju akredytowania.

Policja miała do niedawna też swojego przedstawiciela w Departamencie Operacji Pokojowych w ONZ w Nowym Jorku. Polscy policjanci działają także w komórce zarządzania misjami cywilnymi w Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych w Brukseli oraz przy Interpolu i Europolu. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI





Sierż. sztab. Łukasz Turski na co dzień pełni służbę w Wydziale Patrolowo-Interwencyjnym KMP w Łodzi, uczestniczył w dwóch misjach EULEX w Kosowie w ramach Jednostki Specjalnej Polskiej Policji.

Uczestniczę w misjach zagranicznych ponieważ:

- Mogę dzięki temu łączyć służbę z realizacją moich pasji. A są nimi **podróżowanie po świecie, poznawanie nowych miejsc, kultur** i przyjaciół.
- Dzięki temu mam możliwość sprawdzić się w nowych warunkach, często diametralnie innych od tych w kraju. **Służba w odległym, odmiennym pod wieloma względami terenie** jest bardzo dobrym sposobem weryfikacji zdobytej wiedzy i umiejętności.
- Mam tam okazję zdobyć nowe, często unikalne doświadczenia. **Służba z policjantami z wielu krajów świata**, z różnych jednostek i komórek jest szkołą, jakiej nie da się przejść nigdzie indziej poza misjami.
- **Mogę doskonalić i utrzymywać umiejętności językowe.** W kraju stosowany sporadycznie, na misji język obcy staje się codziennością, co pozwala nabrać pewności w jego używaniu.
- To szansa, aby **zrobić coś dobrego dla społeczności lokalnej.** Zabrzmie to patetycznie, ale daje to poczucie działania na rzecz światowego pokoju.



Uratować skarb

Wśród wszystkich przestępstw, którymi zajmuje się Policja, te przeciwko mieniu, których przedmiotem są dzieła sztuki i dobra kultury, to niewielki fragment.

O jego istocie decyduje jednak nie skala, tylko ich wyjątkowość.

Utraconych bądź zniszczonych zabytków nie da się bowiem odtworzyć.

Często są to przedmioty niezwykle wartościowe, ale o ich prawdziwej wartości decyduje oryginalność, niepowtarzalność, wreszcie rola, jaką pełnią w naszej kulturze, tradycji czy wspomnieniach prywatnego posiadacza.

W komendach wojewódzkich Policji i KSP są nietatowi koordynatorzy albo zespoły do zwalczania przestępstw przeciw dobrom kultury. Ale na ślad takiego przestępstwa może natrafić każdy funkcjonariusz. Nie musi mieć do tego specjalnego przygotowania zawodowego, np. historyka sztuki, archeologa czy plastyka. Często jest pasjonatem, ma smykałkę, jest spostrzegawczy albo został wychowany w atmosferze szacunku dla sztuki.

Policja szeroko współpracuje z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego i podległymi mu podmiotami. Obrazy, rzeźby, zabytkowa broń, starodruki, biżuteria czy porcelana stale znajdują swoich nabywców. Zarówno wśród osób, które chcą ulokować swój majątek, jak również wśród kolekcjonerów. Ale narażone na działalność przestępczą są także zabytki archeologiczne, stanowiska archeologiczne, miejsca pochówków, grody i grodziska pługowane przez nieuprawnione do poszukiwań osoby. Znikają nie tylko drobne przedmioty wydobyte spod ziemi, ale także całe nieruchomości: zabytkowe dwory, pałace czy parki. Zazwyczaj burzy się je i niszczy na potrzeby deweloperów. Odzyskać ich w żaden sposób nie można.

Policja odnosi sukcesy na polu walki o zachowanie dóbr kultury. W 2010 r. Muzeum Narodowe w Poznaniu po dziesięciu latach odzyskało obraz Claude'a Moneta „Plaža w Pourville”. Po dwudziestu dwóch latach muzeum Sztuki w Łodzi odzyskało obraz Teodora Alchimowicza „Portret

Józefa Chełmońskiego”, skradziony z muzeum w Skiernewicach w 1991 roku. Tylko kilkadziesiąt godzin złodzieje cieszyli się skradzionym 18 grudnia 2010 r. historycznym napisem „Arbeit macht frei” znad bramy byłego niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau, który Policja odnalazła we wsi pod Toruniem. W 2017 r. odzyskano warty 800 tys. zł nielegalnie wykopany tzw. „Skarb z Miastka”, czyli ponad 200 wyjątkowo cennych i unikatowych zabytków archeologicznych sprzed 2800 lat. Przykładów jest dużo więcej, ale sprawa z Miastka pokazuje, że policjantem, który ocali dzieło sztuki lub elementy dziedzictwa kulturowego, można być w każdym miejscu w Polsce. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI





Nadkom. dr Adam Grajewski z WK BK KGP

Służba na straży dóbr kultury to:

- Misja, której celem jest **ratowanie dziedzictwa kulturowego**. Policja odzyskuje przedmioty, które były świadkami minionych dziejów, mają ściśle powiązanie z wydarzeniami istotnymi dla naszego narodu, często o dużej wartości materialnej.
- Ochrona tego co nieodnawialne, tego co jest jedyną pozostałością po spuściźnie narodowej tożsamości. To dlatego **odzyskiwanie skradzionych zabytków**, zwłaszcza archeologicznych, które są nośnikiem informacji po naszych przodkach, jest tak ważne.
- **Podjęcie bardzo zróżnicowanych wyzwań**. Są różne rodzaje przestępczości i różni przestępcy. Jeśli chodzi o dobra kultury mogą to być zarówno ludzie wykształceni, jak i zwykli złodzieje. Jednym kieruje chęć szybkiego zysku, drugim częściej chęć posiadania.
- **Współpraca ze służbami konserwatorskimi** oraz innymi podmiotami i osobami zaangażowanymi w ochronę dziedzictwa narodowego. Często także z zagranicy.
- Stałe dokształcanie, obserwowanie rynku obrotu dzieł sztuki i zabytków, co daje możliwość stałego **obcowania z historią, sztuką i kulturą**.
- **Wielka satysfakcja, gdy odzyskamy skradzione dzieło sztuki** i zwrócimy je właścicielowi. Słowo „dziękuję” kolekcjonera czy podziw zwiedzających, jaki budzi zwrócony muzeum eksponat, są bezcenne.



Po nitce do kłębka

Mówi się, że laboratoria kryminalistyczne to serce każdej komendy wojewódzkiej. Policjanci i cywilni specjaliści wykonują tu ekspertyzy i opracowują ważne dla śledztwa opinie kryminalistyczne. Wszystko przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu. Praca jest ekscytująca, momentami może przypominać tę z serialu „CSI”.

Oczywiście zadań, które realizują pracownicy laboratoriów kryminalistycznych, jest całe mnóstwo i nie sposób wszystkich tutaj wymienić. Podzielone są tematycznie, pracownikami. Obszary, w których wykonuje się badania kryminalistyczne to dokumenty, fonoskopia, zapisy wizualne, komputery, poligrafia, artroskopia, broń i balistyka, mechanoskopia, wypadki drogowe, chemia, biologia, daktyloskopia i traseologia. A w praktyce? Policjanci z laboratoriów pomagają w prowadzeniu oględzin miejsca zdarzenia. Ujawniają, rejestrują i zabezpieczają ślady daktyloskopijne, prowadzą badania genetyczne, dzięki którym

udaje się rozwikłać mnóstwo bardzo skomplikowanych spraw kryminalnych, ale też zajmują się zabezpieczaniem danych z komputerów, dysków. Ekspert od traseologii bada ślady butów albo opon, a od fonoskopii sprawdza autentyczność nagrań, potrafi oczyścić nagranie z zakłóceń tak, by możliwa była identyfikacja osoby nagranej. To, z jakiej broni pochodzą łuski, z którego miejsca padł strzał i czy zabezpieczona broń została gdzieś wcześniej użyta ustalają eksperci z pracowni broni i balistyki. W pracowni chemicznej badają narkotyki, dopalacze, skład podrabianego alkoholu, materiały wybuchowe.



Żeby pracować w laboratorium kryminalistycznym, trzeba mieć szczególne predyspozycje, zdolności i wykształcenie określone w zależności od stanowiska (chemiczne, informatyczne, biologiczne, historyczne itd.). Są one zależne od specjalizacji. Przykładowo, żeby rysować portrety pamięciowe, trzeba mieć umiejętność przenoszenia na ekran komputera tego, co mówi osoba podająca rysopis. Z kolei cechą pożądaną u badacza pisma ręcznego jest spostrzegawczość, bo jego praca z zabezpieczonym dokumentem polega na wyłapywaniu różnic, zmian w nacisku i grubości pisma, ustaleniu kolejności nanoszonych zapisów.

W Polsce jest 17 laboratoriów kryminalistycznych, które działają w komendach wojewódzkich i Komendzie Stołecznej Policji. Liderem jest Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji – instytut badawczy, który oprócz wydawania opinii w wielu specjalnościach kryminalistycznych prowadzi też projekty badawczo-rozwojowe. ■

AK



St. sierż. Norbert Łągonda – Laboratorium Kryminalistyczne KWP w Szczecinie:



- Wstępując w szeregi Policji, nigdy nie pomyślałem, że po kilku latach będę pracować w laboratorium kryminalistycznym, a tym bardziej **zostanę biegłym z zakresu badań chemicznych**.
- Trafiłem do najciekawszej pracowni, gdzie nie można narzekać na brak pracy oraz monotonność spraw. Prawie wszystkie zabezpieczone narkotyki przechodzą przez nasze ręce, więc każdy dzień możemy rozpocząć od otwarcia kolejnej sprawy.
- **Badamy mikroślady** z włamania czy wypadku, bimbry, wódki, spirytusy i wszelkie dostępne alkohole, pozostałości po pożarze, substancje łatwopalne, krew na zawartość alkoholu, materiały i urządzenia wybuchowe czy też wszelkie N.N. substancje, z którymi możemy się zetknąć.
- Nie można się nudzić. **Nie siedzimy tylko w laboratorium, np. jednego dnia wyjeżdżamy na oględziny**, kolejnego zaś przeprowadzamy eksperymenty na poligonie.
- Chromatograf, spektrofotometr, mikroskop to tylko część naszego sprzętu, jednak całe wyposażenie sprawia, że wchodząc do laboratorium, **można się poczuć, jak w niejednym serialu kryminalnym**.
- Laboratorium to miejsce, w którym można połączyć wiedzę zdobytą na studiach, pasję do chemii z pracą typowo policyjną. Nie stoimy w miejscu, **cały czas się rozwijamy**, aby przy otwarciu kolejnej sprawy nikt nas nigdy nie zaskoczył.



Policjant z misją

Działania profilaktyczne podejmowane przez policjantów to ważny, choć może mniej znany obszar działań służby prewencyjnej Policji. Organizowanie przedsięwzięć zapobiegających przestępstwom i wykroczeniom oraz zjawiskom kryminogennym znalazło się wśród zadań ustawowych formacji, która do ich realizacji zaprasza różne instytucje państwowe, samorządowe, a także organizacje społeczne, fundacje i stowarzyszenia.

Wszelka aktywność w tym zakresie, w tym przedsięwzięcia edukacyjne, informacyjne, akcje, kampanie oraz organizowane przez policjantów profilaktyki programy profilaktyczne, we współpracy z różnymi podmiotami zewnętrznymi, służą zapobieganiu i ograniczaniu przestępczości oraz zjawisk patologii społecznej, które tę przestępczość mogą generować, np. alkoholizmu, narkomanii, prostytucji czy handlu ludźmi.

Ważnymi odbiorcami działań profilaktycznych są ludzie młodzi, uczniowie wszystkich typów szkół, których edukacja w zakresie bezpieczeństwa ma szansę odnieść najbardziej oczekiwane i długofalowe skutki. Z myślą o nich prowadzone są tzw. lekcje profilaktyczne, festyny prewencyjne, warsztaty samoobrony, kampanie społeczne, konferencje lub warsztaty, w trakcie których wykorzystywane są opracowane przez policjantów materiały profilaktyczne, w tym np. poradniki, broszury, ulotki, filmy edukacyjne, tablice i plansze dydaktyczne, scenariusze filmowe i teatralne, naklejki czy kolorowanki dla najmłodszych grup odbiorców, a także nowoczesne nośniki elektroniczne, w tym tablice świetlne oraz komunikatory w mediach społecznościowych.

Przedsięwzięcia profilaktyczne adresowane są także do rodziców, wychowawców, pedagogów, a także do innych grup społecznych i zawodowych, np. seniorów. Działaniami

w tym przyświeca wspólny cel, jakim jest wzrost poziomu bezpieczeństwa w różnych miejscach i sytuacjach – w domu, w miejscach publicznych, w komunikacji miejskiej, podczas wypoczynku nad wodą, w górach, ale także w sieci Internet.

Działalność profilaktyczna jest rozłożona w czasie, a jej efekty widoczne są dopiero po jakimś okresie. Stąd kandydat na stanowisko profilaktyka w Policji powinien odznaczać się cierpliwością i wyrozumiałością. Pożądanymi cechami i umiejętnościami będzie także kreatywność, pomysłowość, zaangażowanie i empatia. Na swojej drodze profilaktyk spotka ludzi, w stosunku do których empatia i zrozumienie będzie bardzo potrzebne. Ludzi, których słabości charakteru popchnęły w różnego rodzaju uzależnienia czy na drogę przestępstwa. Stąd idealnym kandydatem będzie osoba z pasją, wiarą i misją zmieniającego świata, potrafiąca bacznie obserwować współczesną, dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość i towarzyszące jej zagrożenia. ■

DOROTA DĄBROWSKA





Asp. sztab. Monika Curyk – Zespół ds. nieletnich KPP w Gostyniu.

Pracuję na stanowisku profilaktyka społecznego ponieważ:

- **Lubię kontakt z ludźmi.** Jako profilaktyk spotykam ich często i bardzo różnych. Dzieci, młodzież, nieletni mających na swoim koncie czyny karalne, osoby starsze. Każdy jest inny i choć każdy wymaga zaangażowania, to jednocześnie oczekuje ode mnie czegoś innego.
- Dzięki temu **mogę uczestniczyć w wielu różnorodnych wydarzeniach.** Bo choć najczęściej cel jest ten sam – przekazanie ważnych treści dotyczących bezpieczeństwa, to różnią się one skalą i charakterem. Czasami jest to pogadanka w szkolnej klasie, czasami rada pedagogiczna, zawody sportowe czy festyn zorganizowany np. z okazji Dnia Dziecka lub Święta Policji.
- Cenię kreatywność, a tej profilaktyk musi mieć ponadprzeciętnie dużo. Tak jak wiele jest zagrożeń, tak wiele jest sposobów, by ich uniknąć. Ponieważ te pierwsze ciągle pojawiają się nowe, my musimy być na bieżąco, by móc odpowiednio zareagować. **Wymaga to ciągłego rozwoju osobistego, a czasami także umiejętności improwizacji.**
- **Odczuwam dużą satysfakcję z zaufania, jakim obdarzają mnie ludzie,** kiedy widzę, że to co robię jest dla nich bardzo ważne. To bardzo motywuje, tak jak widoczny spadek popełnianych czynów karalnych przez osoby nieletnie, czy spadek pokrzywdzonych ludzi starszych. Świadomość, że dołożyłam do tego swoją cegiełkę, to ogromny bonus.



Śnieżny patrol

Od kilkunastu lat na zimowych stokach można spotkać narciarzy w policyjnych mundurach. „Patrole śnieżne” funkcjonariusze pełnią nie tylko na trasach zjazdowych w kraju, ale także tam, gdzie za granicę najchętniej wybierają się polscy turyści.

Takiej pracy można im tylko pozazdrościć, ale trzeba wiedzieć, że na co dzień w swoich jednostkach mają inne obowiązki. Zimą są oddelegowani do pilnowania porządku i zapewnienia bezpieczeństwa tam, gdzie przebywa sezonowo dużo ludzi – na zorganizowane tereny narciarskie.

Funkcjonariusze w patrolach narciarskich zwracają uwagę na osoby zachowujące się w sposób zagrażający bezpieczeństwu innych, często będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, albo po prostu zbyt agresywnie jeżdżących na nartach, co – tak samo jak w przypadku piratów drogowych – naraża innych na wypadki. Zdarza się także, że gdy dojdzie na stoku do wypadku, to policjanci pierwsi spieszą z pomocą. Są do tego przygotowani i można na nich liczyć do przyjazdu ratowników narciarskich. Poza tym ludzie, widząc policjanta dobrze jeżdżącego na nartach, postrzegają go nie jako organ represyjny, tylko osobę, która służy im pomocą.

Obecnie policjanci na nartach w sezonie zimowym pełnią służbę w siedmiu garnizonach, ale także na terenie włoskich Alp. Policja na stokach to nie tylko patrole. Prowadzona jest akcja „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku”, w ramach której przekazywana jest wiedza o właściwych zasadach korzystania z tras i nartostrad.

By trafić do policyjnych patroli narciarskich, trzeba przede wszystkim dobrze jeździć na nartach i zgłosić

przełożonym gotowość pełnienia służby na stokach. Nie jest wymagany certyfikat ukończenia kursu instruktorskiego, jednakże policjanci w ramach podpisanego porozumienia między Komendantem Głównym Policji a Stowarzyszeniem Instruktorów i Trenerów Narciarstwa Polskiego Związku Narciarskiego oraz Polskim Związkiem Narciarskim kierowani są na kurs kończący się nadaniem stopnia instruktora narciarstwa Polskiego Związku Narciarskiego. Teraz jest w Polsce ponad 200 funkcjonariuszy, którzy zimą pełnią służbę na narciarskich stokach, ale nabory kolejnych prowadzone są co roku. ■

ACH





**St. sierż. Oliwier Martyna,
Zespół Wykroczeń
i Organizacji Służby
Komisariatu Policji
w Krynicy-Zdroju.**

Biorę udział w narciarskich patrolach ponieważ:

- Dzięki temu **mogę łączyć to co dla mnie ważne: noszenie policyjnego munduru**, aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu **i pasję**, czyli jazdę na nartach.
- Pozwala mi to poznawać polskie góry i różne ośrodki narciarskie, bo **służbę w ciągu sezonu pełnimy nie na jednym stoku, a na wielu.**
- **Jestem wtedy naprawdę blisko społeczeństwa**, bo czy w kolejce do wyciągu, czy w gondolce albo już na stoku ludzie chętnie sami szukają z nami kontaktu, pytając o zasady bezpieczeństwa czy obowiązujące na stoku zasady i przepisy prawne.
- **Mam możliwość**, po delegowaniu przez komendę wojewódzką, **ukończyć kurs specjalistyczny instruktora narciarstwa PZN**. Po jego ukończeniu nabywa się uprawnienia instruktorские, co pozwala szkolić innych policjantów.



Aktywność dla każdego

W Policji, niezależnie od miejsca pełnienia służby, można realizować się sportowo. Zawodowo – jak chociażby instruktorzy taktyki i technik interwencji w szkołach Policji, i rekreacyjnie – realizując swoją pasję obok wykonywania codziennych zadań służbowych w różnych pionach Policji. Dla całej społeczności policyjnej organizowane są różnego rodzaju zawody. I te specjalistyczne, w ramach doskonalenia zawodowego, i te rekreacyjne, przygotowane pod auspicjami Policji. Każdy znajdzie coś dla siebie.

W Komendzie Głównej Policji opracowywane są: Harmonogram wydarzeń sportowo-rekreacyjnych oraz Harmonogram zawodów policyjnych na dany rok. Do harmonogramów trafiają imprezy centralne, obejmujące zasięgiem cały kraj lub wręcz mające rangę mistrzostw Polski Policji. W roku 2018 w kalendarzu KGP znalazło się, licząc także trzy edycje ligi strzeleckiej, 61 wydarzeń. Oczywiście w skali całego kraju jest ich wielokrotnie więcej. Organizują je poszczególne komendy wojewódzkie, związki zawodowe, a także Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji IPA.

SPORT

W Policji służą byli i czynni zawodnicy. Wśród aktualnych wyczynowców znajdują się choćby: Maciej Sarnacki, czołowy polski judoka, na co dzień służący w Oddziale Prewencji Policji w Olsztynie, czy Justyna Kozdryk, paraolimpijka w podnoszeniu ciężarów, wielokrotna rekordzistka i mistrzyni świata w wyciskaniu sztangi leżąc wśród osób zdrowych, która jako cywil pracuje w KPP w Grójcu.

Oferta sportowa dla funkcjonariuszy i pracowników Policji z roku na rok poszerza się. Organizowane są mistrzostwa Policji w: pływaniu, judo, półmaratonie, maratonie, biegu przełajowym, siatkówce, kolarstwie itd., itd. Niektóre z tych imprez są częścią dużych wydarzeń organizowanych

dla szerokiej rzeszy amatorów sportu, jak choćby mistrzostwa w maratonie i półmaratonie, gdzie dla Policji prowadzona jest osobna klasyfikacja. Inne, jak choćby mistrzostwa w pływaniu czy judo, organizują sami policjanci. Mistrzostwa Policji w kolarstwie szosowym odbywają się na trasie Tour de Pologne amatorów, a turniej piłki nożnej halowej upamiętniający podkom. Andrzeja Struja stał się wielką międzynarodową imprezą, w której w ubiegłym roku wzięło udział 67 drużyn z 10 krajów świata.

W Policji powstały: Reprezentacja Komendanta Głównego w Piłce Nożnej Mężczyzn, Reprezentacja Komendanta Głównego Policji w Piłce Nożnej Kobiet i Reprezentacja Komendanta Głównego Policji w Lekkoatletyce, gdzie trafiają najlepsi sportowcy w tych dyscyplinach. Oczywiście poza zawodami i zgrupowaniami na co dzień służą w swoich jednostkach.

DOSKONALENIE

Na specjalistyczne zawody policyjne obowiązują eliminacje wojewódzkie. Najlepsi policjanci z każdego garnizonu biorą potem udział w finale danego turnieju, który umieszczony jest w Harmonogramie zawodów policyjnych.

Organizowane są np. Kynologiczne Mistrzostwa Policji, Ogólnopolski Konkurs „Policjant Ruchu Drogowego”, Zawody i Warsztaty Medycyny Taktycznej „Paramedyk”, Ogól-



nopolskie Zawody Policyjnych Patroli Rowerowych czy Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym. Właściwie każda służba podlegająca pod Biuro Prewencji KGP ma takie specjalistyczne zawody.

TURYSTYKA

W ofercie rekreacyjnej jest szeroko pojęta turystyka. Przy niektórych komendach działają koła i kluby turystyczne, zapewniające wyjazdy na spływy kajakowe, wędrowki po górach, rejsy żeglarskie czy wycieczki piesze.

Pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego działa Komisja Turystyki w Resorcie Spraw Wewnętrznych, która od lat organizuje kilka ogólnopolskich imprez. W 2018 r. przygotowała np. V Rajd Motorowy Resortu Spraw Wewnętrznych „Szlakami Powstania Wielkopolskiego”, XVII Spływ Kajakowy Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych „Pilawa 2018”, 47. Ogólnopolski Rajd Górski „Szlakami Obrońców Granic” – Beskid Żywiecki 2018 czy XXVI Ogólnopolski Rajd Górski Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych „Murzasichle 2018”. W tej ostatniej imprezie, objętej patronatami przez Komendanta Głównego Policji i Komendanta Głównego Straży Granicznej wzięło udział 455 osób! ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI



Ludzie renesansu

Planowanie oraz realizowanie strategii komunikacji, zarządzanie projektami z zakresu PR, organizacja wydarzeń specjalnych, współpraca z mediami... – czy tak mogłoby wyglądać ogłoszenie o pracę w Policji? Nie tylko mogłoby, ale niemal właśnie tak wyglądają ogłoszenia w sprawie naboru na stanowiska rzeczników i oficerów prasowych.

W Policji potrzebni są także dziennikarze, ludzie z tzw. lekkim piórem, otwarci, swobodnie poruszający się w świecie mediów społecznościowych, którzy lubią wyzwania i nie boją się zasiąść w studiu telewizyjnym lub radiowym. Stanowisko osób od tzw. mediów czy kontaktu z mediami to oficerowie prasowi na szczeblu komend powiatowych i miejskich oraz rzecznicy na szczeblu komend wojewódzkich i komendy głównej. Specjaliści od mediów, w tym pracownicy, bo w służbach prasowych są nie tylko policjanci, współpracują z policjantami niemal wszystkich służb: od prewencji, przez ruch drogowy, pionery kryminalne, aż po finanse i logistykę. Bo w każdym z tych tematów jest coś do powiedzenia. **Kogo więc szukają policyjne służby prasowe? Ludzi ciekawych świata. Ludzi, którzy nie tylko stale się uczą, poszukują informacji, ale potrafią je także przetworzyć i w przystępnej formie przekazać dalej.**

Rzecznicy i oficerowie prasowi na co dzień kontaktują się z dziennikarzami z gazet, radia, telewizji, mediów internetowych. Nie jest to praca łatwa, za to pełna wyzwań. Ich zadaniem jest m.in. informowanie o pracy Policji: nie tylko o zatrzymaniach groźnych przestępców, o rozbiciu grupy zajmującej się handlem ludźmi, ale także o dzielnicowym, który zorganizował węgiel na zimę dla staruszków. Przestrzegają przed niebezpieczeństwami. Współtworzą i realizują kampanie społeczne ostrzegające np. przed oszustwami „na wnuczka” czy też nawołujące do noszenia odblasków. Przy ich realizacji współpracują z aktorami, sportowcami,



politykami. Ludźmi znanymi i lubianymi. Biorą udział w spotkaniach z obywatelami, relacjonują chwile radosne, ale i zdarzenia tragiczne. Przychodzi im się zmierzyć z krytyką i szukać odpowiedzi na trudne pytania.

Rzecznicy i oficerowie prasowi to ludzie o szerokich horyzontach, trzeźwo oceniający sytuację, potrafiący zapanować nad stresem, szukający rozwiązań. Są otwarci na nowe technologie i reagują na to, co dzieje się w medialnej rzeczywistości. Zarządzają stronami internetowymi, odpowiadają za konta na portalach społecznościowych: FB, TT i Instagram. Piszą teksty, robią zdjęcia, montują filmy, przygotowują prezentacje. Oficer prasowy to człowiek renesansu.

W służbach prasowych najlepiej sprawdzą się ludzie, którzy mają w sobie po trochu odkrywcę, wojownika, zarządcę i negocjatora. ■

Gotowi na wszystko



Sierż. sztab. Anna Balińska,
oficer prasowy KPP w Ostródzie:

Wybrałam pracę w służbach prasowych, bo:

- Musimy wiedzieć, co w każdej chwili dzieje się na całym terenie podległym naszej jednostce. **Jesteśmy na bieżąco ze wszystkimi zdarzeniami drogowymi, kryminalnymi oraz z interwencjami policjantów.**
- Będąc policjantami, **jesteśmy także ekspertami z zakresu public relations, dziennikarstwa i marketingu.**
- **Musimy wiedzieć o wszystkim.** Każdy dzień, każda godzina przynosi coś nowego. W naszej pracy nie można przewidzieć, co stanie się za chwilę, a my musimy być gotowi na wszystko.
- To w dużej mierze **od nas zależy, jak będzie postrzegana nasza formacja.** Wszyscy policjanci ciężko pracują, ale to my w największym stopniu odpowiadamy za to, jak ten trud i poświęcenie odcisną się w świadomości społecznej.
- **Spotykamy niezwykłych ludzi** i zawsze jesteśmy w centrum wydarzeń. Czy to będzie uroczystość, ważna konferencja, zawody sportowe, czy wydarzenie tragiczne w skutkach, my zawsze tam jesteśmy. Często jako jedni z pierwszych.

DM

„Na szkółce”

Policja ma pięć szkół, w tym jedną ze statusem wyższej uczelni. Jest też jeden ośrodek szkolenia. To zawodowe placówki, w których uczy się tego, co przydatne w służbie.

Do jednej z nich trafi każdy, kto zostanie policjantem. Ponieważ z chwilą przyjęcia do służby otrzymuje się legitymację służbową i odznakę (identyfikator numeryczny – tzw. blacha lub gwiazda), przepisy stanowią, że w ciągu najdalej siedmiu dni trzeba rozpocząć szkolenie zawodowe podstawowe.

PODSTAWÓWKA

Szkolenie to trwa pół roku. Zaczyna się i kończy równocześnie we wszystkich szkołach. Program jest identyczny w całej Polsce. Należy się do niego przyłożyć, bo dzięki

niemu dowiemy się, o co w policyjnym rzemiośle chodzi. Na kursie jest dużo zajęć sportowych, w tym tzw. technik interwencji – najczęściej na macie. Ważnym elementem jest taktyka działań zespołowych, zwana często musztrą policyjną. Ćwiczy się także symulacje interwencji w patrolu, na przykład wobec osób nietrzeźwych. Młodzi policjanci mają też zajęcia zarówno z podstaw prawa karnego, wykroczeń czy prawa o ruchu drogowym, jak również z zasad tworzenia dokumentacji, z pierwszej pomocy przedmedycznej czy... podstaw zachowania się przed kamerą. Istotnym elementem kursu jest egzamin ze znajomości przypadków użycia broni palnej i środków przymusu bez-

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

Jest zarówno jednostką organizacyjną Policji, jak i uczelnią wyższą służb państwowych nadzorowaną przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. W strukturze działają Wydział Policyjnych Nauk Stosowanych oraz Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Oprócz budynków dydaktycznych, administracyjnych i gospodarczych są tam akademiki, hotel dla gości, centrum konferencyjne z salą kinową, biblioteka, strzelnica, a także obiekty sportowe. Baza dydaktyczna to ponad 90 sal wykładowych wyposażonych w nowoczesny sprzęt audiowizualny i specjalistyczny.

Strona internetowa: <http://www.wspol.edu.pl>

Adres: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno



Centrum Szkolenia Policji w Legionowie



Prowadzi działalność dydaktyczną w Legionowie, gdzie odbywa się większość szkoleń, w Sułkowicach, gdzie mieści się Zakład Kynologii Policyjnej, w którym szkoli się przewodników i prowadzi tresurę psów służbowych, oraz w Kalu na Mazurach – miejscu szkolenia policji wodnej.

Na bazę dydaktyczną składają się pracownie i laboratoria, m.in. kryminalistyczne, łączności, informatyczne, udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej, identyfikacji zapachów. Są też obiekty sportowe, dwie kryte strzelnice oraz motodrom i autodrom. W strukturze CSP funkcjonuje Centralna Biblioteka Policyjna z ok. 300 000 vol. specjalistycznej literatury.

Strona internetowa: <http://www.csp.edu.pl>

Adres: ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo

pośredniego. Dopiero po jego zaliczeniu słuchacz zostanie dopuszczony do zajęć na strzelnicy.

ZAKWATEROWANIE

Słuchacze zakwaterowani są w akademikach, w kilkuosobowych pokojach z łazienkami (najczęściej po cztery osoby). Policjanci podzieleni są na plutony (ok. 20–30 osób), które wchodzi w skład kompanii (ok. 100 ludzi). W zajęciach uczestniczy się w umundurowaniu ćwiczebnym (tzw. moro), a po terenie szkoły najczęściej przemieszcza się plutonami, w kolumnie marszowej. W jednym plutonie mogą znaleźć się osoby z różnych miast, ale dzięki temu zawiera się przyjaźnie, które trwają najczęściej przez całą służbę, ▶

Szkoła Policji w Katowicach



Kształcą głównie policjantów służby prewencyjnej, pełniących służbę w aglomeracjach miejskich. Oprócz szkolenia nowo przyjętych policjantów szkoła prowadzi kursy specjalistyczne dla m.in. służby dyżurnej, policjantów spottersów, policjantów pełniących funkcję oskarżyciela publicznego i dzielnicowych.

Strona internetowa:

<http://katowice.szkolapolicji.gov.pl>

Adres: ul. gen. Jankego 276,
40-684 Katowice-Piotrowice

- ▶ a nawet dłużej. W czasie wolnym można korzystać np. z siłowni, stadionu, biblioteki, a w Szczytnie i Legionowie także z basenu. W każdej ze szkół jest stołówka zapewniająca bezpłatnie całodobowe wyżywienie. W ogóle całe szkolenie jest bezpłatne, a co miesiąc otrzymuje się pobory.

Po ukończeniu szkolenia i odbyciu stażu w oddziale prewencji policjant wraca do jednostki, gdzie zaczyna pełnić służbę.

KROK DRUGI

Dla absolwentów szkolenia podstawowego system szkolnictwa policyjnego oferuje wiele kursów doskonalących konkretne umiejętności. Udział w nich również jest bezpłatny, a pobory nie są obniżane, choć otrzymuje się pełne wyżywienie i zakwaterowanie.

Oferta jest naprawdę szeroka – zależnie od potrzeb i indywidualnych predyspozycji można nauczyć się jeździć

motocyklem ciężkim, crossowym, manewrować samochodem na śliskiej nawierzchni, zatrzymywać szczególnie niebezpiecznych przestępców, zabezpieczać i analizować ślady kryminalistyczne, przesłuchiwać tzw. metodą FBI, zostać specjalistą ds. przestępczości nieletnich, szkolić w zakresie obserwacji i działań operacyjno-rozpoznawczych, czy przejść kurs na rzecznika prasowego. Osobne kursy są dla tzw. sztabowców, dyżurnych jednostek Policji, dzielnicowych oraz funkcjonariuszy kierujących ruchem drogowym i dokumentujących miejsca zdarzeń drogowych. CSP w Legionowie ma ośrodek zamieszcowy na Mazurach, gdzie okresowo szkołą się policjanci pełniący służbę na wodzie i terenach przywodnych. Dla policjantów, którzy mają zostać przewodnikami psów służbowych, organizowane są specjalistyczne kursy w Zakładzie Kynologii Policyjnej CSP w Legionowie zs. w Sułkowicach.

SASW – SKRÓT TAJEMNY

Po zakończeniu trzyletniego okresu służby przygotowawczej, jeśli przełożony awansuje nas na stanowisko, na którym przewidziany jest docelowo stopień oficerski, możemy zostać skierowani na SASW – czyli szkolenia dla absolwentów szkół wyższych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. To kolejne półroczne szkolenie, po ukończeniu którego i zdaniu trzydniowego egzaminu zosta-

Szkoła Policji w Piłi



Szkoli policjantów służby kryminalnej. Szczególne miejsce zajmują kursy dla techników kryminalistyki, a także kursy specjalistyczne dla policjantów służby kryminalnej w zakresie: wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych, działań werbunkowych oraz z zakresu nadzoru nad czynnościami procesowymi wykonywanymi przez Policję. Odbywają się tu również szkolenia na kursach podstawowych dla nowo przyjętych policjantów.

Strona internetowa:

<http://pila.szkolapolicji.gov.pl>

Adres: pl. Staszica 7, 64-920 Piła

niemy awansowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej na pierwszy stopień oficerski: podkomisarza Policji. Warunkiem jest posiadanie tytułu magistra wyższej uczelni.

A co jeśli wstąpiliśmy do Policji z samą tylko maturą lub studiami licencjackimi? Dla takich funkcjonariuszy istnieje specjalna oferta studiów w WSPol. w Szczytnie, płatnych lub w ramach delegacji z jednostki, choć tu

Ośrodek Szkolenia Policji KWP w Łodzi zs. w Sieradzu

Ośrodek ten prowadzi szkolenia zawodowe podstawowe według programu zatwierdzonego przez KGP, a także zajęcia z tzw. doskonalenia lokalnego dla policjantów garnizonu łódzkiego oraz zajęcia dla specjalistów z zakresu ruchu drogowego.

Strona internetowa: <http://www.oszp.lodzka.policja.gov.pl>

Adres: ul. Sikorskiego 2, 98-200 Sieradz

Szkoła Policji w Słupsku



Prowadzi szkolenia zawodowe podstawowe oraz kursy specjalistyczne, w tym m.in.: dla instruktorów technicznych środków wzmocnienia, policjantów wykonujących zadania obronne, policjantów podejmujących interwencje wobec osób agresywnych i niebezpiecznych, policjantów służby kryminalnej w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych, służby dyżurnej jednostek organizacyjnych Policji i wiele innych.

Strona internetowa: <http://slupsk.szkolapolicji.gov.pl>
Adres: ul. J. Kilińskiego 42, 76-200 Słupsk

liczba miejsc jest ograniczona. Studia mogą być I lub II stopnia i odbywają się w systemie tygodniowych zjazdów. Co ważne, zgodnie z przepisami po zdobyciu dyplomu studiów WSPol. w Szczytnie możemy przystąpić do egzaminu oficerskiego bez półrocznego szkolenia SASW – warto jednak podkreślić, że to właśnie ten kurs bezpośrednio przygotowuje do takiego egzaminu. Po samych studiach trzeba jeszcze we własnym zakresie uzupełnić wiedzę *stricte* zawodową.

Kurs oficerski jest bardzo wymagający, choć zdecydowanie krótszy niż dwu- lub trzyletnie studia. W ramach jednego semestru słuchacze muszą przyswoić bardzo obszerną wiedzę niezbędną przyszłym oficerom. Trzeba orientować się w zwalczaniu poszczególnych rodzajów przestępczości, dokonywać kwalifikacji prawnej czynów, znać przepisy kadrowe i finansowe.

Obecnie w ofercie Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie znajdują się także studia podyplomowe, m.in. z zarządzania czy kontroli w administracji publicznej. Kierowani są na nie najczęściej funkcjonariusze pełniący już funkcje dowódcze. ■

PIOTR MACIEJCZAK

Dlaczego zostali policjantami

Mówią policjanci, którzy ukończyli ostatnio szkolenie zawodowe podstawowe:

Post. Mariusz Pudło – Samodzielny Pododdział Prewencji Policji w Częstochowie:

– To nie jest tak, że przyszedłem do Policji, bo nie mogłem znaleźć innej pracy. Jest wybór i to duży. Mam 31 lat, pracowałem w Polsce i za granicą jako operator maszyn i zarabiałem więcej pieniędzy niż teraz dostanę w Policji. Mimo wszystko zainteresowania, a przede wszystkim możliwość samorealizacji przemawiały za tą formacją. Zawsze chciałem służyć w służbach mundurowych, a gdy odbyłem 9-miesięczną zasadniczą służbę wojskową, wiedziałem już, że kiedyś swoją przyszłość związę z mundurem. Podoba mi się hierarchiczna struktura formacji. Teraz kończę studia licencjackie, chcę się rozwijać i mam nadzieję, że Policja mi w tym pomoże.

Post. Magdalena Jaros – Komenda Powiatowa Policji w Oleśnicy:

– Pracowałam m.in. przez półtora roku w firmie, gdzie byłam liderką. Płacili bardzo dobrze, ale to nie było to, co lubiałam. Do Policji przyszedłam z pełną świadomością tego, ile tutaj będę zarabiać. Mniej niż poprzednio, ale... ponoć pieniądze szczęścia nie dają. Chciałabym mieć kontakt ze zdemoralizowaną młodzieżą. Skończyłam studia podyplomowe z pedagogiki i pracowałam z młodymi ludźmi. Na początku będę służyć w ogniu patrolowo-interwencyjnym, ale zrobię wszystko, by trafić do wydziału do spraw nieletnich. Jestem otwarta na wszelkie wyzwania, ale także dążę do realizacji celów.

Post. Edyta Sochacka – Komenda Miejska Policji w Tarnowie:

– Do Policji trafiłam trochę okreśną drogą, ale o tej pracy myślałam od podstawówki. Po maturze wprawdzie wybrałam studia techniczne na Politechnice Krakowskiej, ale taki był plan, że gdy je ukończę, to wstąpię do tej formacji. Życie potoczyło się trochę inaczej, urodziłam dwójkę dzieci, pracowałam w wyuczonym zawodzie, jednak w tyle głowy siedziało to, czego mi brakowało – Policja. I oto jestem! W przyszłości chciałabym pracować w wydziale kryminalnym, ale otwarta jestem na inne możliwości, tym bardziej że nie do końca wiem jeszcze, jak Policja wygląda od wewnątrz. W służbie kryminalnej pociąga mnie analizowanie motywacji ludzi, którzy zdecydowali się złamać prawo, a także fakt, że za każdą sprawą kryje się jakaś zagadka. ■

Współpraca Policji z uczelniami

Istota współpracy szkół wyższych z Policją w procesie przygotowywania kandydatów do służby została wyrażona w par. 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie szczególnych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji (Dz.U. nr 126, poz. 877, z późn. zm.).

Zgodnie z tym przepisem Komendant Główny Policji może zawrzeć porozumienie ze szkołą wyższą prowadzącą studia na kierunkach: prawo, administracja, bezpieczeństwo wewnętrzne i bezpieczeństwo narodowe, o realizacji w ramach tych kierunków wybranych treści z programu szkolenia zawodowego podstawowego policjantów. Szkoła wyższa, zawierając porozumienie, przyjmuje na siebie zobowiązanie realizacji

tych treści (głównie o charakterze teoretycznym), przez co najmniej 259 godzin.

Absolwent wspomnianych kierunków studiów, na podstawie informacji o ukończeniu *Minimalnego zakresu treści kształcenia programu szkolenia zawodowego podstawowego*, dołączonej do dyplomu ukończenia studiów wyższych, będzie uprawniony do realizacji skróconego, trwającego 92 dni szkolenia zawodowego podstawowego, realizowa-

nego w jednostkach szkoleniowych Policji (szkolenie zawodowe podstawowe w normalnym trybie trwa 6 miesięcy). Podczas tego skróconego szkolenia policjant nabywa potrzebne w służbie umiejętności.

Wykaz szkół wyższych, z którymi komendant główny zawarł porozumienie, znajduje się na stronie internetowej KGP <http://praca.policja.pl/pwp/informacje>. ■

KK

Solidarność ponad granicami

Każdemu, kto wstąpi do służby w Policji, otwierają się drzwi do międzynarodowych kontaktów, bo organizacje policyjne są w każdym kraju na świecie. IPA jest największym stowarzyszeniem na świecie. Należy do niego prawie 400 tysięcy członków z 66 krajów. Jest stowarzyszeniem łączącym wszystkie policyjne służby, bez różnicy stopnia, wykształcenia, płci, rasy, barwy skóry, mowy i religii. Jest organizacją neutralną politycznie, gospodarczo, związkowo i religijnie. Tworzą ją przyjaciele z całego świata, których łączy wspólna pasja – służba w Policji.

Członkami stowarzyszenia mogą być osoby pełniące służbę w policji i straży granicznej, emeryci i renciści policji wówczas, gdy podejmowana przez nich praca lub służba nie stoi w sprzeczności z postanowieniami statutu. Członkostwo stowarzyszenia jest dobrowolne, a każdy członek jest zobowiązany aktywnie uczestniczyć w realizacji celów statutowych IPA.

IPA oferuje swoim członkom szeroki wachlarz możliwości. We własnym Międzynarodowym Centrum Informacyjno-Szkoleniowym IBZ Gimborn (Niemcy) organizuje

cykl międzynarodowych szkoleń. Bierze udział w lokalnych, regionalnych i międzynarodowych zawodach sportowych oraz innego typu imprezach na wszystkich kontynentach. Funduje stypendia zagraniczne pogłębiające i uzupełniające kwalifikacje zawodowe. W ramach programu wymiany stażowej członkowie IPA mają okazję pracować w USA, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Węgrzech czy Niemczech. Stowarzyszenie organizuje również corocznie międzynarodowe spotkania młodzieżowe dla córek i synów członków IPA oraz seminaria dla adeptów policji. Umożliwia korzystanie

z niedrogich IPA House-ów na terenie całego świata oraz hoteli rekomendowanych w Polsce ze specjalną zniżką dla członków IPA. To jedyna w swoim rodzaju organizacja, która nie tylko pozwala na międzynarodową wymianę doświadczeń zawodowych, ale również niesie pomoc dla policjantów i ich rodzin, gdy znajdą się w ciężkiej sytuacji życiowej.

IPA jednak to przede wszystkim grupa przyjaciół z całego świata, którzy pomagają sobie i lubią spędzać ze sobą czas. Mimo że są to osoby mówiące różnymi językami, o różnych kolorach skóry to łączy ich mundur i wspólna pasja do służby w policji.

Wszelkie informacje o IPA Sekcja Polska znajdziecie na stronie www.ipapolska.pl oraz na naszym profilu facebookowym. ■

ANETA SOBIERAJ



Informacja, edukacja, promocja

Policja, realizując swoje zadania, komunikuje się ze społeczeństwem. Wewnątrz organizacji komunikacja również musi przebiegać bez zakłóceń. Zarówno tą społeczną, jak i wewnętrzną zajmują się w Policji specjalnie do tego powołane komórki organizacyjne.

W zależności od rodzaju jednostki Policji znajdują się one w różnych strukturach. W Komendzie Głównej Policji jest to Biuro Komunikacji Społecznej, w komendach wojewódzkich mogą to być wydziały bądź zespoły komunikacji społecznej, czasami działania te realizują zespoły prasowe czy wydziały przydzielane.

Komunikacja społeczna w Policji to głównie działania informacyjne, edukacyjne i promocyjne. Przybierają one różną formę. Mogą to być publikacje, takie jak komiksy, albumy, czasopisma, ale także gry, filmy, kampanie informacyjne czy wreszcie ma-



teriały popularnonaukowe. Jest to także organizacja wydarzeń o charakterze kulturalnym, edukacyjnym bądź promocyjnym, jak konferencje, sztuki teatralne czy – tak lubiane zwłaszcza przez najmłodszych obywateli – pikniki organizowane przy okazji Dnia Dziecka czy obchodzonego co roku w lipcu Święta Policji.

Aby zajmować się komunikacją społeczną w Policji, nie trzeba przechodzić dodatkowej wewnętrznej procedury. Co więcej – nie trzeba nawet być policjantem. W komórkach ds. komunikacji społecznej pracuje wielu cywilów. Ważna jest komunikatywność, kreatywność, umiejętność pracy w zespole czy działania pod presją czasu. Mile widziane są kompetencje dziennikarskie i fotoreporterskie, bo w policyjnej komunikacji wewnętrznej szczególną rolę zajmują czasopisma, których obecnie wydawanych jest kilkanaście. Największym, bo o zasięgu ogólnopolskim, jest miesięcznik Komendanta Głównego Policji „Policja 997”, którego numer specjalny trzymasz właśnie w rękach. To czasopismo, które – w formie papierowej bądź cyfrowej – dociera do wszystkich policjantów, informując ich o tym, co ważnego dzieje się w ich formacji. ■

PI/KK



**Podkom. Marcin Szymański –
Wydział Promocji Policji,
Biuro Komunikacji Społecznej KGP.**

Służąc w komunikacji społecznej:

- Bez względu na to, na jakim poziomie policyjnej struktury służymy, **dbamy, by ważne z punktu widzenia Policji treści trafiły do społeczeństwa**. Naszą rolą jest nadać im atrakcyjną i łatwą do przyswojenia formę tak, by nic nie straciła z siły i wagi swojego przekazu.
- Mamy ciągły kontakt z ludźmi. **Zawsze na końcu realizowanego przez nas projektu jest konkretna grupa odbiorców**. Spotykamy się i współpracujemy także z przedstawicielami wielu instytucji i organizacji pozarządowych, które w swoich zadaniach mają dbanie o bezpieczeństwo i porządek publiczny.
- Mamy możliwość poznania każdego aspektu policyjnej służby. Dbanie o przepływ informacji odbywa się także wewnątrz organizacji, co oznacza, że spotykamy się, rozmawiamy, poznajemy specyfikę służby wszystkich policjantów, bez względu na zadania jakie realizują.
- Uczestniczymy w tym, co w Policji ważne. Czy to będą ćwiczenia policyjne, konferencje, Święto Policji czy zabezpieczenie międzynarodowej imprezy organizowanej w Polsce, zawsze jesteśmy na miejscu. To dzięki nam policjanci, pracownicy, ale także ludzie spoza Policji mogą obserwować te ważne wydarzenia czy dowiedzieć się, na czym w praktyce polega policyjna służba.

Drodzy Czytelnicy, Kandydaci do służby w Policji!

Na co dzień piszemy artykuły skierowane bezpośrednio do policjantów, opisując to, co najważniejsze w ich służbie. Postanowiliśmy jednak złamać ten schemat. Cały numer specjalny, który właśnie trzymacie w rękach, skierowany jest do Was – osób, które dopiero myślą o tym, czy związać swoje życie z niebieskim mundurem.

Policja to naprawdę ciekawa i wszechstronna instytucja. Zdajemy sobie jednak sprawę, że dla osób, które nigdy nie miały możliwości porozmawiania z funkcjonariuszami o tym, czym się zajmują, obraz tej formacji może być niepełny. Być może to, z czym mieliście okazję się zetknąć, zniechęciło Was do spróbowania swych sił w służbie, błędnie utożsamiając zadania Policji z jednym, widzianym przez Was wycinkiem. A w rzeczywistości służba ta realizuje tak wiele zadań, że potrzebuje ludzi o bardzo różnych umiejętnościach i cechach charakteru.

Każdy z członków naszej redakcji ma wiele lat doświadczenia w opisywaniu działań Policji. Dużo czasu spędziliśmy na dyskusjach o tym, co należy pokazać, aby na tych kilkudziesięciu stronach w formacie A4 znalazło się to, co może zainteresować kandydatów do służby. Wybór był, rzecz jasna, subiektywny i stanowił pewien kompromis, a nie konsensus. Z braku miejsca nie napisaliśmy np. o policyjnych nurkach, negocjatorach, specjalistach od finansów, logistykach czy łącznościowcach. Mamy jednak nadzieję, że podstawowy cel uda nam się osiągnąć – wzbudzić Wasze zainteresowanie i sprowokować do zadawania pytań. Nie nam, lecz specjalistom ds. doboru kadrowego w komendach – to taki nasz, policyjny odpowiednik komórek HR w korporacjach. Pracują tam ludzie, którzy z pewnością wyjaśnią Wam wątpliwości i doprecyzują to, o czym jedynie wspomnieliśmy. Być może odpowiedzi na niektóre pytania znajdziecie też w archiwalnych wydaniach „Policji 997”, które znajdują się na naszej stronie pod adresem www.gazeta.policja.pl.

Zapraszamy do lektury i spróbowania swych sił. Jesteśmy w tej instytucji od wielu lat i głęboko wierzymy, że atmosfera koleżeństwa i satysfakcja płynąca z pomocy drugiemu człowiekowi wciągną Was na dobre i staniecie się policjantami z krwi i kości.

Redakcja

SPIS TREŚCI

s. 2	O Policji	s. 26	Z góry widać więcej
s. 3	Komendant Główny Policji do Czytelników	s. 28	Czworonożni funkcjonariusze
s. 4	Dzięki nam było bezpiecznie	s. 30	Na fali
s. 6	Rekrutacja	s. 32	Prawnik – pracownik poszukiwany
s. 8	W pogoni za zabójcą	s. 33	Zawód psycholog
s. 10	Kawaleria	s. 34	W kraju i za granicą
s. 12	Łowcy gangsterów	s. 36	Uratować skarb
s. 14	Na tropie białych kołnierzyków	s. 38	Po nitce do kłębka
s. 15	Policja w cyberprzestrzeni	s. 40	Policjant z misją
s. 16	Policjant pierwszego kontaktu	s. 42	Śnieżny patrol
s. 18	Bezpiecznie do celu	s. 44	Aktywność dla każdego
s. 20	Drogówka na motocyklach	s. 46	Ludzie renesansu
s. 22	Szybcy i mobilni	s. 47	„Na szkółce”
s. 24	W siodle	s. 50	Współpraca Policji z uczelniami
		s. 50	Solidarność ponad granicami
		s. 51	Informacja, edukacja, promocja

POLICJA 997

Wydanie specjalne nr 14

Adres redakcji:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67
www.gazeta.policja.pl,
gazeta@policja.gov.pl

Redaktor naczelna:

insp. dr Iwona Klonowska
iwona.klonowska@policja.gov.pl
(22 60-132-24)

Zastępca redaktor naczelnej:

podkom. Piotr Maciejczak
piotr.maciejczak@policja.gov.pl
(22 60-116-19)

Sekretarz redakcji:

podinsp. Agata Guzdek-Szewczak
agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl
(22 60-161-32)

Zespół redakcyjny:

Andrzej Chyliński
andrzej.chyliński1@policja.gov.pl,
Krzysztof Chrzanowski,
Anna Krawczyńska, mł. insp. Klaudiusz
Kryczka, Paweł Ostaszewski,
Elżbieta Sitek

adresy e-mail pracowników redakcji:
imię.nazwisko@policja.gov.pl
(bez polskich znaków)

Dział foto: Jacek Herok (22 60-114-79)
Studio graficzne: Krystyna Zaczekiewicz,
Krzysztof Zaczekiewicz (22 60-135-46)
Korekta: Małgorzata Reks-Stabach
(22 60-150-91)
Kolportaż: Krzysztof Chrzanowski
(22 60-160-86)

Druk i oprawa: ArtDruk. **Nakład:** 3000 egz.
Numer zamknięto: 14.12.2018 r.

Rada Naukowa Czasopism Policyjnych Przewodniczący:

Gen. insp. dr Jarosław Szymczyk,
komendant główny Policji
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst

Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambroziak
Prof. zw. dr hab.
Andrzej Baładynowicz
Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk
Prof. zw. dr hab. n. med.
Mariusz Frączek
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski
Prof. zw. dr hab. Zbyszek Melosik
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz
Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka
Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski
Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
Insp. dr Mariusz Ciarka –
rzecznik komendanta głównego Policji

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na własnej stronie internetowej. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Exemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.